



Rokitnica
gmina perspektyw

www.rokickiewiadomosci.com.pl

ISSN 1508-8138 Numer bezpłatny



Rokickie
Wiadomości

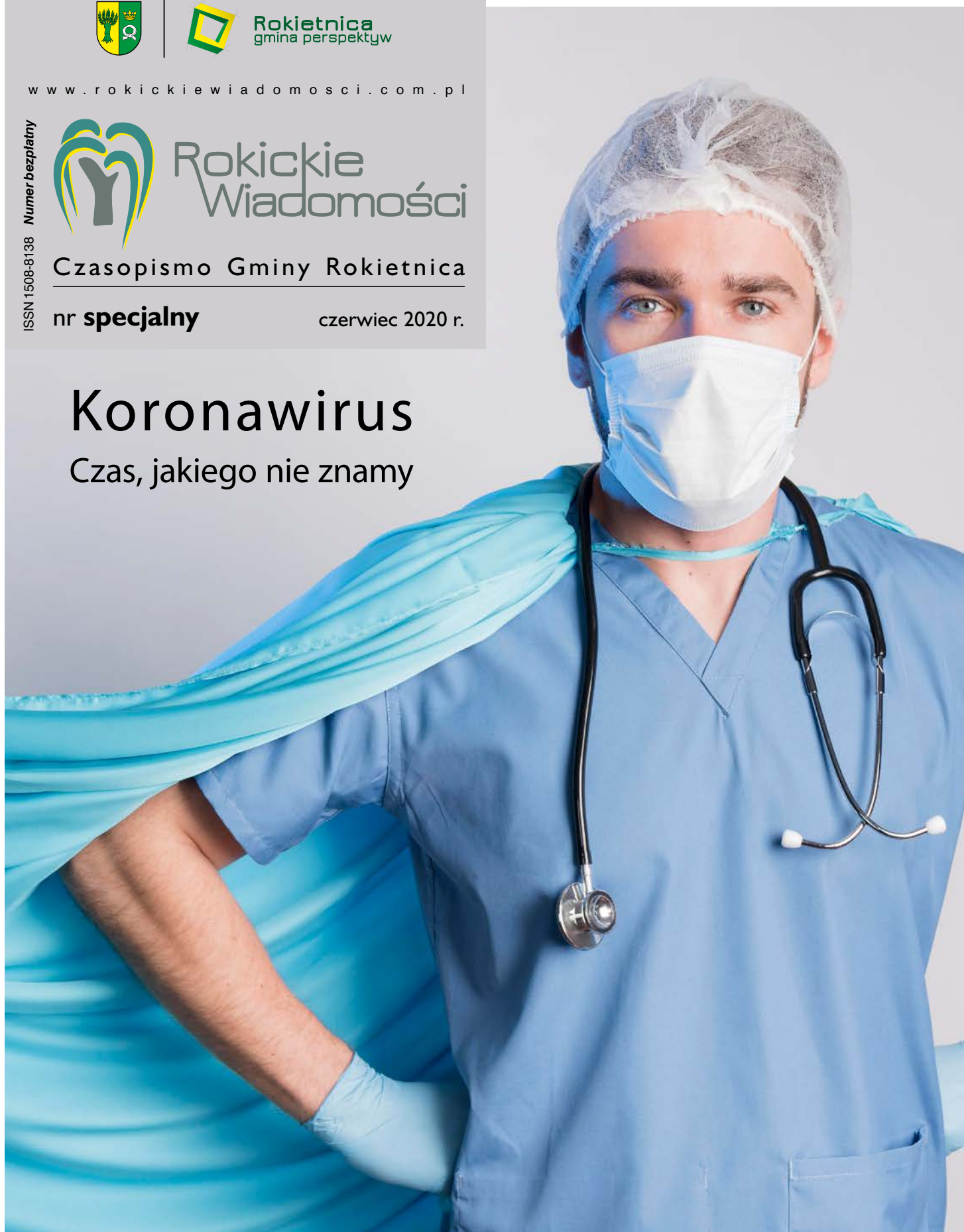
Czasopismo Gminy Rokietnica

nr **specjalny**

czerwiec 2020 r.

Koronawirus

Czas, jakiego nie znamy



W numerze m.in.:

Koronawirus SARS-CoV-2 – z czym mamy do czynienia?

Sytuacja lokalnych przedsiębiorców

Gmina Rokietnica w czasie epidemii – wywiad z wójtem gminy

Ta okładka
została zaprojektowana
przy użyciu zasobów
z portalu Freepik.com

Etykiety typu:



IML
Peel-off
Shrink-sleeves
Samoprzylepne
Bilety termiczne
Tuby laminowane
Druk na laminatach



Druk
Fleksograficzny



Druk
Cyfrowy

natalii
drukarnia etykiet
www.natalii-rolldruk.pl

ul. Gołęcińska 39
62-090 Rokietnica
Polska



info@natalii-rolldruk.pl



+48 61 814 51 15



facebook.com/NataliiRolldruk/

Produkcję utrzymujemy na niezmiennie wysokim poziomie, opierając się na maszynach i surowcach renomowanych firm polskich i zachodnich takich jak: Nilpeter, Hp Indigo, ABG, AVT, EyeC, Jurmet, Stork, Epson, Flint Group, Sun Chemical, Siegwert, Paragon Inks, Avery Dennison, UPM Raflatac, Ritrama, Api, Kurz, Treofan, Taghleef Industries, Flexpol, Leipa, Bilcare. Drukarnia Natalii należy do elitarnego klubu Gazet Biznesu, grona najdynamiczniej rozwijających się firm. Otrzymała również statuetkę "Hipolita" od towarzystwa im. Hipolita Cegielskiego za największą i najnowocześniejszą produkcję na Europejskim poziomie etykiet w Polsce. Wizytówką Natalii jest wysoka jakość i solidność! Firma otrzymała certyfikat "Wielkopolska Jakość" oraz wdrożyła system Zarządzania Jakością według ISO 9001:2015. Ostatnim wyróżnieniem firmy jest zdobycie certyfikatu ESKO FULL HD FLEXO.



Doświadczenie



Precyzja



Jakość



Droży Czytelnicy,

w wywiadach i artykułach opublikowanych w tym numerze Rokickich Wiadomości przeczytacie wielokrotnie o „trudnym czasie”, „niespodziewanej sytuacji”, która nas wszystkich zaskoczyła. To wszystko prawda. Bez względu na podejście do koronawirusa, czy do ogłoszonej przez Światową Organizację Zdrowia (WHO) pandemii, nikt nie może zaprzeczyć, że realia, w jakich się znaleźliśmy, są bezprecedensowe. Dla wielu z nas przyszedł czas próby. Jedni muszą poradzić sobie z odpowiedzialnością za całą gminę, inni zdecydować o funkcjonowaniu przedsiębiorstwa, a co za tym idzie, o jakości życia wielu ludzi, jeszcze inni są zmuszeni do zmiany swojego życia, aby za-

pewnić byt rodzinie. W krótkiej chwili okazało się, że mogą się pojawić takie okoliczności, które zupełnie przeorganizują naszą codzienność, zrewidują sposób myślenia, podejście do różnych spraw, tak tych ważnych, jak i tych mniej istotnych. Pojawienie się koronawirusa uświadomiło nam, że nic nie jest nam dane na zawsze. I, jeśli nie wszystko, to dużo może się w krótkim czasie zmienić. Od początku roku, z powodu pandemii, jedni stracili życie, inni zdrowie, jeszcze inni swój „święty spokój” i, różnako rozumianą, wolność. Zbierając materiały do tego numeru, zastanawiałam się, jaki będzie ich wydźwięk. Czy gmina, lokalni przedsiębiorcy, my, jako mieszkańcy, dobrze radzimy sobie w tym czasie, w którym szybko trzeba podejmować dobre decyzje, w którym ponad wszystko ważna jest życzliwość ludzka, odpowiedzialność za siebie i drugiego człowieka? Wiesława Szymbor-

ska napisała: „Tyle wiemy o sobie, ile nas sprawdzono”*. Ile, po kilku miesiącach epidemii, wiemy o nas samych?

W moim odczuciu, zamieszczone w tym numerze specjalnym wywiady i artykuły, napawają optymizmem i dają nadzieję na lepsze jutro. Pozwalają podnieść głowę i z odwagą spojrzeć w przyszłość.

Zapraszam do lektury!

Agnieszka Kępa
Urząd Gminy Rokietnica

**Wiesława Szymborska, „Minuta ciszy po Ludwice Wawrzyńskiej”*

Informacja o odwołanych wydarzeniach i imprezach



fot. Mateusz Walenczewski

Dbając o ogólne bezpieczeństwo uczestników i wprowadzony 10 marca 2020 r. zakaz organizacji imprez masowych, organizatorzy byli zmuszeni przełożyć lub odwołać wiele wydarzeń i imprez z terenu Gminy Rokietnica, których lista znajduje się poniżej.

Do zobaczenia w bardziej sprzyjających okolicznościach. Jeszcze będzie przepięknie!

- ▶ **16 marca** – dyżur pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych;
- ▶ **16 marca** – konsultacje dotyczące programu „Czyste Powietrze”;
- ▶ **18 marca** – dyżur pracowników Urzędu Skarbowego w temacie rozliczania PIT;
- ▶ **22 marca** – Wiosenne Wietrzenie Szaf (wydarzenie organizowane przez Rokietnicki Ośrodek Sportu)
- ▶ **1 kwietnia** – dyżur pracowników Urzędu Skarbowego w temacie rozliczania PIT;
- ▶ **5 kwietnia** – Rokietnicka Wielkanoc (impreza organizowana przez Urząd

- Gminy Rokietnica we współpracy ze Szkołą Podstawową w Rokietnicy);
- ▶ **5 kwietnia** – koncert Mariusza Kalagi (organizowany przez Gminny Ośrodek Kultury – przeniesiony na 18 kwietnia 2021 r.);
- ▶ **25 kwietnia** – Bieg Wiosny;
- ▶ **23 maja** – Rokietnickie InteGRacje;
- ▶ **5 września** – Rokietnica zaprasza Wielkopolan na rumpuć;
- ▶ **26 września** – Bieg Jesieni;
- ▶ **11 listopada** – obchody Święta Niepodległości;
- ▶ **27 grudnia** – ROSgwiazdka.

Koronawirus
Czas, jakiego nie znamy

W numerze m.in.:
Koronawirus SARS-CoV-2 – z czym mamy do czynienia?
Sytuacja lokalnych przedsiębiorców
Gmina Rokietnica w czasie epidemii – wywiad z wójtem gminy



Wydawca:

Biblioteka Gminna im. M. Konopnickiej
Adres: ul. Szamotulska 29, 62-090 Rokietnica
tel. 61 814 52 12

www.rokickewiadomosci.com.pl

Redaktor naczelny: Teresa Wieczorek

Zespół redakcyjny: Agnieszka Kępa,
Mariola Sudoł-Szczepaniak

Administrator strony, serwis informacyjny,
fotografia: Adam Michta

Honorowi Członkowie Zespołu: Ryszard Lubka
Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótu i opracowywania materiałów.

Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Skład, reklamy: Studio KWADRAT
tel.: 607 566 555, email: mn@kreator.com.pl

Nakład: 2500 egzemplarzy

Numer zamknięto: 22.05.2020 r.

Propozycje artykułów:

Teresa Wieczorek, Biblioteka Gminna
e-mail: redakcja@rokickewiadomosci.com.pl

Materiały do numeru 7/2020

prosimy dostarczyć do 15.06.2020 r.

*Zachęcamy i zapraszamy
do współredagowania naszego pisma.*

Rada Gminy Rokietnica nie zwalnia tempa pracy

XXI sesja Rady Gminy Rokietnica odbyła się 6.04.2020 r., godz. 16:00 – była to sesja nadzwyczajna, zwołana na Wniosek Wójta Gminy Rokietnica, w hali Rokietnickiego Ośrodka Sportu. Radni, z zachowaniem wszelkich obowiązujących przepisów i zaleceń, na zaaranżowaną salę obrad wchodzili pojedynczo, siadali przy jednoosobowych stolikach, rozstawionych co 2 metry. W posiedzeniu uczestniczyło 15 radnych.

Podjęto następujące uchwały:

1. **Uchwała XXI/188/2020** w sprawie: utworzenia Szkoły Podstawowej w Cerekwicy, z siedzibą Cerekwica ul. Przybrodzka 1
ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0
2. **Uchwała XXI/189/2020** w sprawie: utworzenia Szkoły Podstawowej w Napachaniu, z siedzibą Napachanie ul. Poznańska 26
ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0
3. **Uchwała XXI/190/2020** w sprawie: utworzenia Przedszkola w Napachaniu, z siedzibą Napachanie ul. Poznańska 26
ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0
4. **Uchwała XXI/191/2020** w sprawie: utworzenia Przedszkola w Mrowinie, z siedzibą Mrowino ul. Szkolna 2



fol. Adam Michta

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

5. **Uchwała XXI/192/2020** w sprawie: przyjęcia Programu Opieki nad Zwierzętami Bezdomnymi oraz Zapobiegania Bezdomności Zwierząt w Gminie Rokietnica w 2020 roku
ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0
6. **Uchwała nr XXI/193/2020** w sprawie: zmian w budżecie Gminy Rokietnica na 2020 rok
ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0
7. **Uchwała XXI/194/2020** w sprawie: zmiany Uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Rokietnica na lata 2020-2034
ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne, dotyczące poszczególnych głosowań, oraz uchwały w pełnym brzmieniu dostępne są na stronie <http://rokielnica.esesja.pl/>.

27 kwietnia 2020 r. w hali ROS odbyła się XXII nadzwyczajna sesja Rady Gminy Rokietnica. W posiedzeniu uczestniczyło 14 radnych.

1. **Uchwała XXII/195/2020** w sprawie: li-

kwidacji Szkoły Podstawowej w Mrowinie z Dodatkową Lokalizacją w Napachaniu z siedzibą ul. Szkolna 2, 62-090 Rokietnica

2. **Uchwała XXII/196/2020** w sprawie: likwidacji Przedszkola w Mrowinie z Zamiejscowymi Oddziałami w Napachaniu z siedzibą ul. Szkolna 2, 62-090 Rokietnica
3. **Uchwała XXII/197/2020** w sprawie: rozwiązania Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Napachaniu z siedzibą ul. Poznańska 26, 62-090 Rokietnica
4. **Uchwała XXII/198/2020** w sprawie: utworzenia Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Cerekwicy, w skład którego wchodzi Szkoła Podstawowa w Cerekwicy i Przedszkole w Mrowinie
5. **Uchwała XXII/199/2020** w sprawie: utworzenia Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Napachaniu, w skład którego wchodzi Szkoła Podstawowa w Napachaniu i Przedszkole w Napachaniu
6. **Uchwała XXII/200/2020** w sprawie: zmian w budżecie Gminy Rokietnica na 2020 rok

Radni podjęli wszystkie uchwały jednomyślnie.

Pandemia w Polsce i na świecie

Koronawirus SARS-CoV-2 powodujący chorobę COVID-19 pojawił się w mieście Wuhan w Chinach w pierwszej połowie grudnia 2019 r. W ciągu 20 dni liczba chorych z silnymi objawami wzrosła do 27 osób. 31 grudnia 2019 r. chiński rząd poinformował Międzynarodową Organizację Zdrowia (WHO) o przypadkach ostrego zapalenia płuc nie wiadomego pochodzenia. 8 dni później chińscy naukowcy odkryli, że przyczyną choroby jest nowy rodzaj koronawirusa, a dzień później zmarła pierwsza osoba chorująca na COVID-19.

13 stycznia 2020 r. potwierdzono pierwszy przypadek zakażenia koronawirusem poza Chinami. Pacjentką była Chinka przebywająca w Tajlandii.

Do końca stycznia 2020 r. wirus pojawił się w 16 krajach Azji, 6 krajach europejskich, w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Australii. Zarejestrowano prawie 10 tysięcy zakażonych i 213 ofiar śmiertelnych na świecie.

14 lutego br. zmarła pierwsza osoba w Europie. Do końca lutego wirus dotarł również do Ameryki Południowej (Brazylia), zmarła pierwsza osoba w USA, a władze włoskie zamknęły dziesięć najbardziej dotkniętych epidemią miast w północnej części kraju. Na całym świecie zainfekowanych było ok. 87 tys. ludzi, a zmarły prawie 3 tysiące.

W Polsce pierwszy przypadek zano-



krajów europejskich zakażonych liczono już w dziesiątkach, a nawet setkach. Tydzień później polski rząd zaczął wprowadzać pierwsze obostrzenia, dotyczące imprez masowych, następnie uczestnictwa w nabożeństwach religijnych, a 11 marca zamknął wszystkie placówki oświatowe. WHO ogłosiła, że mamy do czynienia

z pandemią, a z całego świata płynęły informacje o zamykaniu granic państw, ograniczeniach w poruszaniu się, kolejnych zakażeniach. We Włoszech drastycznie wzrosła liczba ofiar śmiertelnych (w połowie marca ponad 1200 osób). Od 14 marca w Polsce zaczął obowiązywać stan zagrożenia epidemicznego, a wraz z nim wprowadzono następne obostrzenia, w związku z którymi Polacy przebywający za granicami państwa mieli problem z powrotem do kraju. Rząd polski wraz ze spółką LOT zorganizował akcję #LOTdoDomu, w ramach której Polacy mogli kupić bilety powrotne do ojczyzny na loty czarterowe. Z tej możliwości skorzystało ponad 54 tysiące osób.

17 marca testy wykazały, że polski „pacjent zero” (pierwsza chora osoba na danym terenie) jest zdrowy. Jednocześnie w Polsce potwierdzono 205 przypadków zakażenia, z których 5 osób zmarło. We Włoszech liczba ofiar śmiertelnych wynosiła 3405 osób i tym samym już przekraczała liczbę zmarłych w Chinach, które zdawały się coraz lepiej radzić sobie z epidemią.

Na całym świecie powszechna stała się akcja #zostańwdomu / #stayhome, w ramach której wiele instytucji przygotowało wirtualne spacer po swoich obiektach, muzycy organizowali dostępne przez Internet koncerty we własnych domach, autorzy czytali w sieci swoje książki, część sklepów internetowych obniżyło ceny za audiobooki oraz e-booki. Do akcji z każdym dniem włącza się coraz więcej osób publicznych. Wszystko po to, aby jak najwięcej osób pozostało w domu i nie wychodziło, jeśli nie jest to niezbędne. Świat obiegły zdjęcia opustoszałych wielkich miast, znanych miejsc (m.in. Fontanna di Trevi, okolice wieży Eiffla), które jeszcze kilka dni wcześniej tętniły życiem. Również ulice polskich metropolii zięją pustką.

W związku z zamknięciem szkół, 25 marca w Polsce został wprowadzony system nauczania zdalnego, który obnażył problemy związane z brakiem sprzętu, powszechnego dostępu do Internetu, narządzi wspomagających taką formę nauczania oraz umiejętnościami tak uczniów, jak i części nauczycieli.

26 marca Sejm uchwalił zmiany w swoim regulaminie, które umożliwiły posiedzenia i głosowania zdalne.

Trudna sytuacja polskich szpitali, braki w wyposażeniu w niezbędne do walki z epidemią materiały ochrony osobistej skłaniają Polaków do organizowania zbiórek rzeczowych i finansowych. Zamknięte ze względu na pandemię restauracje dostarczają pracownikom medycznym jedzenie. Tysiące osób w całej Polsce szyje, niejed-

nokrotnie na własny koszt, maseczki wielokrotnego użytku. Firmy, które mają takie możliwości, drukują za pomocą drukarek 3D przyłbice dla medyków.

Pod koniec marca weszła w życie pierwsza wersja ustawy, tzw. „tarczy antykryzysowej”, której przepisy miały wspomóc polską gospodarkę. W tym samym czasie Rząd wprowadził kolejne obostrzenia, mające na celu maksymalne ograniczenie bezpośrednich kontaktów międzyludzkich. Do tego czasu (w ciągu 27 dni) w Polsce potwierdzono zakażenia u 2 311 osób, z których 33 zmarły.

Od początku panowania epidemii do 2 kwietnia wykryto ponad milion osób zakażonych na całym świecie, wśród których było 50 tysięcy ofiar śmiertelnych. W Europie najgorsza sytuacja nadal była we Włoszech, gdzie z powodu COVID-19 zmarło prawie 14 tysięcy osób. W Hiszpanii odnotowano ponad 10 tysięcy ofiar śmiertelnych (8 kwietnia już ponad 14 tysięcy), we Francji – ok. 5 tysięcy. Również Stany Zjednoczone borykały się z coraz większymi rozmiarami pandemii – w samym Nowym Jorku, który stał się centrum epidemii w USA, zmarło ponad 5 tysięcy ludzi.

Po 76 dniach granice chińskiego miasta Wuhan zostały otwarte.

Coraz bardziej jasne stawało się, że początkowo wprowadzona w Wielkiej Brytanii polityka „odporności stadnej” nie zdaje egzaminu (będący jej zwolennikiem premier Boris Johnson sam ciężko chorował z powodu COVID-19). 8 kwietnia został tam zanotowany największy dobowy bilans zgonów na koronawirusa – w ciągu jednej doby zmarło niemal 1 000 osób.

16 kwietnia Rząd wprowadził w Polsce obowiązek zastraszania ust i nosa w przestrzeni publicznej. Wszystkie wcześniej wprowadzone ograniczenia zostały utrzymane (również przez okres Świąt Wielkanocnych), a egzaminy kończące szkołę podstawową i matury przełożono na inne terminy.

Liczba kolejnych zakażeń w Polsce utrzymywała się codziennie na poziomie ok. 250 – 350. Rekordowe okazały się dwa dni – 17 kwietnia, kiedy potwierdzono 461 kolejnych przypadków i 19 kwietnia – następne 545 nowych zakażeń. Ministerstwo Zdrowia poinformowało, że tak duży wzrost jest związany z wykryciem trzech ognisk, które dotyczyły ośrodków opieki długoterminowej w Kaliszu i Czernichowie oraz szpitala w Jastrzębiu – Zdroju.

20 kwietnia zaczęto znosić część wprowadzonych w marcu obostrzeń.

We Włoszech powoli zaczęła spadać liczba zgonów spowodowanych koronawiru-

sem, produkcja w fabrykach została wznowiona. W Hiszpanii pozwolono dzieciom wychodzić z domów (rząd zaplanował zniesienie wprowadzonych 14 marca restrykcji na połowę maja), a na Litwie otwarto wszystkie sklepy i zakłady fryzjerskie. Tymczasem w Rosji 2 maja wykryto 9 623 nowe przypadki.

Do początku maja na całym świecie potwierdzono ponad 3 miliony zakażeń SARS-CoV-2, w tym w Polsce odnotowano 12 781 przypadków, z których 628 osób zmarło, a 3 236 wyzdrowiało (dane z 30 kwietnia br.).

Kolejne państwa i organizacje podejmowały decyzje o odwołaniu lub przełożeniu wydarzeń i imprez o zasięgu międzynarodowym, m.in. termin Igrzysk Olimpijskich oraz Igrzysk Paraolimpijskich w Tokio przesunięto na 2021 r., FIFA przełożyła Klubowe Mistrzostwa Świata, zawieszono niemal wszystkie ligi, mistrzostwa i Grand Prix na świecie, odwołano konkurs Eurovizji.

6 maja br., zgodnie z kolejnym etapem odmrażania gospodarki w Polsce, część żłobków i przedszkoli została otwarta przy zachowaniu reżimu sanitarnego oraz podstawowych zasad higieny. Większość samorządów nie wyraziła zgody na otwarcie publicznych placówek opieki nad dziećmi, tłumacząc swoją decyzję zbyt krótkim czasem na przygotowanie obiektów (taką możliwość ogłoszono 29 kwietnia bezpośrednio przed weekendem majowym).

W drugim tygodniu maja okazało się, że śląskie kopalnie stały się kolejnymi ogniskami zakażeń SARS-CoV-2. Do połowy miesiąca liczba zakażonych tylko w tym regionie wyniosła prawie 5 tysięcy.

W związku ze zbliżającym się terminem otwarcia wszystkich żłobków i przedszkoli w Polsce (25 maja), w Łodzi przeprowadzono badania przesiewowe na obecność koronawirusa wśród całej kadry pedagogicznej z tychże placówek. Na 3 337 osób wynik pozytywny lub wątpliwy miało 456 osób (w tej grupie mogli być też ci, którzy bezobjawowo przeszli zakażenie).

Do 15 maja br. włącznie w Polsce obecność koronawirusa potwierdzono u 18 016 osób, z których 907 zmarło, a 6 918 wyzdrowiało.

Na podstawie źródła:

<https://wiadomosci.onet.pl/kraj/koronawirus-jak-rozwijal-sie-w-polsce-i-na-swiecie-dzien-po-dniu-kalendarium/xg-t8wcd>

opracowała Agnieszka Kępa
Referat Organizacyjny i Promocji
UG Rokietnica

Etapy łagodzenia obostrzeń

10 marca 2020 r. podjęto w Polsce decyzję o odwołaniu imprez masowych, a 11 marca o zawieszeniu zajęć na uczelniach wyższych, w przedszkolach, szkołach i placówkach oświatowych do 25 marca.

12 marca 2020 r. Minister Zdrowia prof. Łukasz Szumowski podczas konferencji prasowej podał, że w drodze rozporządzenia wprowadzony został w Polsce stan zagrożenia epidemicznego, zgodnie z ustawą o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi. Tego samego dnia 19 szpitali na terenie kraju zostało przekształconych w szpitale zakaźne – tzw. szpitale jednoimienne.

20 marca br. w związku z ogłoszonym stanem epidemii wprowadzone zostały obostrzenia:

- wstrzymanie przemieszczania się pasażerów w transporcie kolejowym z przekroczeniem granicy RP,
- obowiązkowa kwarantanna dla osób przekraczających granicę,
- zamknięcie restauracji (z wyjątkiem serwowania posiłków na wynos),
- zakaz organizacji imprez,
- zamknięcie klubów, w tym klubów tanecznych i klubów nocnych oraz basenów, siłowni, klubów fitness, kin, kasyn, instytucji kultury bibliotek, archiwów, muzeów, uzdrowisk,
- zakaz zgromadzeń powyżej 50 osób.

Tego samego dnia wprowadzono lekcje za pośrednictwem platform e-learningowych.

Wprowadzenie ograniczeń w przemieszczaniu

24 marca br. podczas konferencji z udziałem Premiera RP Mateusza Morawieckiego oraz Ministra Zdrowia Łukasza Szumowskiego ogłoszono wprowadzenie ograniczeń w przemieszczaniu się za wyjątkiem:

- dojazdu do pracy i powrotu z niej,
- wolontariatu w walce z koronawirusem,
- załatwiania spraw niezbędnych do życia codziennego – zrobienie zakupów, wizyta u lekarza, opieka nad bliskimi, wyprowadzenie psa.

Przemieszczać się można było jedynie w grupie do dwóch osób. Dozwolone były natomiast spotkania z najbliższymi.

W mszy św. lub innym obrzędzie religijnym nie mogło uczestniczyć jednocześnie więcej niż 5 osób – wyłączając z tego osoby sprawujące posługę.

Utrzymano zamknięcie wszystkich placówek oświatowych.

Wprowadzone ograniczenia obowiązywały do 11 kwietnia włącznie.

W związku z ograniczeniami w środkach komunikacji publicznej tylko połowa miejsc

siedzących mogła być zajęta.

Etapy rozmrażania gospodarki

Zgodnie z zapowiedziami od 20 kwietnia br. zaczęto znosić kolejne obostrzenia. Tym samym rozpoczął się pierwszy etap rozmrażania gospodarki.

ETAP PIERWSZY

Od 20 kwietnia br.:

- więcej osób jednorazowo w sklepie,
- otwarte lasy i parki,
- kult religijny – 1 osoba na 15 m²,
- osoby powyżej 13. roku życia na ulicy bez opieki dorosłego,
- zakrywanie nosa i ust obowiązkowe w miejscach ogólnodostępnych.

DRUGI ETAP:

Od 4 maja 2020 r.:

- otwarcie sklepów w centrach, galeriach handlowych,
- usługi hotelarskie i noclegowe świadczone pod warunkiem zachowania szczególnych zasad bezpieczeństwa,
- wielkopowierzchniowe sklepy budowlane otwarte w weekendy,
- otwarte niektóre instytucje kultury – biblioteki, muzea,
- rehabilitacja lecznicza – wznowiona dla osób chorych i cierpiących na dolegliwości bólowe,
- możliwość korzystania z obiektów infrastruktury sportowej o charakterze otwartym – obowiązkowe przestrzeganie zasad bezpieczeństwa:
- **maksymalnie do 6 osób:**
- stadiony sportowe (piłkarskie, lekkoatletyczne i inne),
- boiska szkolne i wielofunkcyjne (w tym Orliki),
- infrastruktura zewnętrzna do uprawiania sportów motorowych oraz lotnictwa,
- pola golfowe,
- ośrodki jeździeckie oraz otwarte obiekty takie jak: strzelnice, tory łucznicze, tory gokartowe, tory wrotkarskie i rolkowe.
- **maksymalnie do 2 osób:**

KPRM

Podstawy nowej normalności



Kolejne kroki w walce z koronawirusem

Limit osób w sklepie
Maksymalnie 3 osoby na punkt kasowy

Limit osób na targowisku i bazarze
Maksymalnie 3 osoby kupujące w obrębie stoiska

Limit osób na poczcie
Wewnątrz maksymalnie 2 osoby na okienko pocztowe

gov.pl/koronawirus

KPRM

Od 18 maja

mogą działać
restauracje,
kawiarnie i bary.

Z zachowaniem zasad bezpieczeństwa.

III Etap

Zasady bezpieczeństwa
w gastronomii:Limit osób w lokalu:
1 osoba na 4 m²dezynfekcja
stolika po
każdym klienciezachowanie
2 m odległości
między stolikaminoszenie maseczek
oraz rękawiczek
przez kucharzy oraz
obsługę lokalu
gastronomicznego

III Etap

TRZECI ETAP

Od 17 maja:

- podczas mszy św. lub innego obrzędu na 1 uczestnika musi przypadać 10 m²,
- dzieci poniżej 13. roku życia mogą wychodzić z domu bez opieki dorosłego opiekuna.

Od 18 maja:

1. Otwarte salony kosmetyczne i fryzjerskie oraz restauracje, kawiarnie, bary – pod warunkiem przestrzegania ścisłych wytycznych sanitarnych.
2. Możliwe prowadzenie zajęć:
 - praktycznych w szkołach policealnych,
 - rewalidacyjno-wychowawczych oraz wczesnego wspomaganie rozwoju i specjalistycznej rewalidacji.
3. Autobusem, metrem czy tramwajem może jeździć równocześnie więcej osób:
 - tyle, ile wynosi połowa miejsc siedzących

lub

- tyle, ile wynosi 30% liczby wszystkich miejsc siedzących i stojących (połowa miejsc siedzących musi pozostać wolna).
4. Otwarte placówki i instytucje z bazą noclegową i działalnością opiekuńczo-edukacyjną – schroniska młodzieżowe, ośrodki sportowe czy świetlice środowiskowe.
 5. Na stadionach, boiskach, skoczniach, torach, orlikach, skateparkach – może przebywać maksymalnie 14 osób (+ 2 trenerów);
 6. Na otwartych pełnowymiarowych boiskach piłkarskich – mogą przebywać maksymalnie 22 osoby (+ 4 trenerów).
 7. Możliwa organizacja zajęć w obiektach zamkniętych. W salach i halach sportowych równocześnie może ćwiczyć:
 - 12 osób + trener (w obiektach do 300 m²),
 - 16 osób + 2 trenerów (w obiektach od 301 do 800 m²),
 - 24 osoby + 2 trenerów (w obiektach od 801 do 1000 m²),
 - 32 osoby + 3 trenerów (w obiektach powyżej 1000 m²).

W obiektach zamkniętych nie można korzystać z szatni ani węzła sanitarnego (poza WC). Po każdych zajęciach należy przeprowadzić dezynfekcję urządzeń.

8. Kultura:

- działalność kin plenerowych (w tym samochodowych),
- wznowienie prac na planach filmowych (z uwzględnieniem rygorów sanitarnych),
- wznowienie nagrań fonograficznych i audiowizualnych w instytucjach kultury,
- indywidualne zajęcia na uczelniach artystycznych,
- wznowienie prób i ćwiczeń.

Od 25 maja możliwe prowadzenie:

- w szkołach: zajęć opiekuńczo-wychowawczych w klasach 1-3 szkoły podstawowej, konsultacji z nauczycielami w szkołach dla maturzystów i uczniów 8 klas,
- na uczelniach: zajęć dydaktycznych (dla studentów ostatnich lat studiów), zajęć, które nie mogą być realizowane zdalnie.

Zasiłek opiekuńczy dla rodziców dzieci do lat 8 został przedłużony.

Od 1 czerwca – konsultacje w szkołach z nauczycielami dla pozostałych uczniów ze wszystkich przedmiotów.

Do 12 czerwca – przedłużone kontrole na granicy.

CZWARTY ETAP – planowany

Działalność gospodarcza:

- otwarcie salonów masażu i solariów
- umożliwienie działalności siłowni i klubów fitness.

Życie społeczne

- teatry i kina w nowym reżimie sanitarnym.

Jak informuje Rząd, etap czwarty zostanie wprowadzony w terminie i zakresie zależnym od rozwoju sytuacji epidemiologicznej.

Najważniejsze obowiązujące zasady bezpieczeństwa

- Zachowuj 2-metrową odległość od innych w przestrzeni publicznej.
- Obowiązkowo zasłaniaj nos i usta w miejscach publicznych.
- Pracuj zdalnie, jeśli tylko jest to możliwe.
- Zostań w domu, jeśli możesz.
- Przestrzegaj zasad higieny.

Na podst.:

<https://www.gov.pl/web/koronawirus/>

Oprac. Katarzyna Sokulska

Referat Organizacyjny i Promocji

UG Rokietnica

Grafiki – źródło: Kancelaria Premiera RP



Koronawirus 2019-nCoV i COVID-19 – z czym mamy do czynienia?

Na pytania odpowiadają dr med. Marek Baliński i dr med. Łukasz Pielok

Agnieszka Kępa: Czym jest koronawirus?

Dr med. Marek Baliński i dr med. Łukasz Pielok: Koronawirus 2019-nCoV to wirus należący do rodziny *coronaviridae*. Wirusy te są z nami już od wielu lat. Do 2019 roku poznano 6 podtypów powodujących zakażenia u ludzi. Cztery z nich są przyczyną przeziębienia o łagodnym przebiegu. Dwa pozostałe (wirusy SARS i MERS) mogą prowadzić do zagrażającej życiu ostrej niewydolności oddechowej. Koronawirus 2019-nCoV jest wirusem odpowiedzialnym za obecną epidemię zakażeń układu oddechowego, która rozpoczęła się w Wuhan w Chinach w grudniu 2019 roku.

A.K.: Jaka jest różnica między koronawirusem 2019-nCoV a COVID-19?

M.B. i Ł.P.: COVID-19 to choroba wywołana przez koronawirus 2019-CoV. Nazwa COVID-19 (Corona-Virus-Disease-2019) została ogłoszona przez Światową Organizację Zdrowia (WHO). Różnica między koronawirusem a COVID-19 jest taka, że koronawirus to czynnik wywołujący chorobę, a COVID-19 to choroba, czyli zespół objawów spowodowanych przez ten czynnik.

A.K.: Jeśli to wirus tak, jak grypa, dlaczego cały świat tak panikuje? Co powoduje, że wobec tego wirusa zachowujemy się

inaczej, niż wobec innych? (Często na forach internetowych widać porównania do grypy, innych wirusów, jak SARS, świńska, czy ptasia grypa – żaden z nich nie wywołał takiego zamieszania wśród tak wielu nam bliskich krajów.)

M.B. i Ł.P.: Aktualnie mamy pandemię wywołaną koronawirusem, czyli epidemię obejmującą kontynenty. Stąd panika całego świata. Ostatnią pandemię przeżyliśmy 11 lat temu w latach 2009 – 2010 i faktycznie wtedy świat nie był aż tak zatrwożony. Choroba była spowodowana przez szczep wirusa grypy A/H1N1, będącym zmutowaną wersją wirusa świńskiej grypy. Zanotowano wówczas od 150 do 580 tys. zgonów. „Najsłynniejsza” pandemia to hiszpanka w latach 1918 – 1919, w wyniku której zmarło, jak się przypuszcza, nawet do 50 mln ludzi na całym świecie.

„Zamieszanie” wywołane wśród tak wielu krajów wynika z ogólnej globalizacji, natychmiastowego przekazywania informacji, wszechobecnego Internetu i „sensacyjnych” wiadomości w mediach i licznych forach. Oczywiście, liczba osób zmarłych jest znaczna i nadal każdego dnia się zwiększa. Jednakże, jak pokazują dane statystyczne, liczba zgonów z innych przyczyn, w tym wypadków komunikacyjnych, jest większa. Ważne jest, aby nie zapominać, że ludzie umierają nadal też na inne choroby, w tym

zawały serca. Najważniejsze w czasie pandemii jest zachowanie spokoju i zdrowego rozsądku. Strach ludzi przed zakażeniem jest tak duży, że wielu z nas działa pochopnie, irracjonalnie, nawet panicznie. Przekłada się to często na pojawienie się lęku w stosunku do pielęgniarek, ratowników i lekarzy, czyli osób pracujących bezpośrednio z osobami, u których zdiagnozowano chorobę.

Jednakże, służby medyczne doświadczają także bardzo wielu miłych, wspierających akcji, za co szczerze wszystkim dziękujemy.

A.K.: Jakie są objawy? Jak odróżnić COVID-19 od innych chorób?

M.B. i Ł.P.: Najczęściej występujące objawy to gorączka, kaszel, duszność, problemy z oddychaniem. Chorobie mogą towarzyszyć bóle mięśni i zmęczenie. Objawy nie są jednak typowe tylko dla zakażenia SARS-CoV-2. Występują w wielu innych chorobach wirusowych, w tym w grypie. Pojawia się coraz więcej doniesień o nietypowych objawach jak np. zaburzenia smaku i węchu. Objawy zwykle pojawiają się między 2 a 14 dniem po zakażeniu. Przebieg zakażeń COVID-19 jest zróżnicowany: od bezobjawowego, przez łagodną chorobę układu oddechowego (podobną do przeziębienia), po ciężkie zapalenie płuc z zespołem ostrej niewydolności oddechowej i niewydolności wielonarządowej. W 80% przypadków choroba przebiega łagodnie. Ciężki przebieg choroby obserwuje się u ok. 15-20% osób, w tym w większości u osób starszych i z chorobami współistniejącymi.

A.K.: Pojawienie się których objawów

sugeruje, że nasz stan jest poważny?

M.B. i Ł.P.: Takim momentem jest na pewno pojawienie się wysokiej gorączki. Stąd w wielu miejscach, jako najprostsze badanie przesiewowe, wykonuje się pomiar temperatury. Tak jest na przykład w szpitalu, w którym pracujemy. Wszystkie osoby wchodzące na teren szpitala, w tym oczywiście pracownicy, mają codziennie wykonywany pomiar temperatury. Do lekarza chorób zakaźnych należy się zwrócić w sytuacji pojawienia się gorączki, duszności, kaszlu, utraty węchu i smaku.

A.K.: Jakie są możliwości wykonania testu na obecność koronawirusa?

M.B. i Ł.P.: Każda osoba, która chciałaby się przebadac na obecność wirusa SARS-CoV-2, ma możliwość wykonania testu (RT-PCR). Pobierany jest wymaz z gardła lub nosogardzieli. Tylko testy RT-PCR na obecność materiału genetycznego wirusa uznane są przez towarzystwa naukowe, jako badanie do potwierdzenia lub wykluczenia zakażenia. Testy te są dostępne w poznańskich szpitalach, w sanepidzie i niektórych laboratoriach. Natomiast w Szpitalu Miejskim im. Strusia przy ul. Szwajcarskiej, który obecnie jest tak zwanym szpitalem jednoimiennym, oprócz poddania się testowi, osoba zgłaszająca się jest konsultowana przez lekarza specjalistę chorób zakaźnych, który decyduje o rozszerzeniu diagnostyki oraz o tym, czy pacjent wraca do domu, czy do czasu otrzymania wyniku, pozostaje w izolacji szpitalnej, bądź w tzw. izolatorem. Istnieje także możliwość wykonania badań na zasadzie „Drive&Go – Thru”, która polega na pobieraniu wymazów bez konieczności wychodzenia z samochodu.

A.K.: Dlaczego tak istotny jest reżim sanitarny?

M.B. i Ł.P.: Reżim sanitarny jest niezmiernie ważny dla ograniczenia rozpowszechniania się wirusa. Nowa Zelandia jest przykładem kraju, gdzie wprowadzono taki reżim szybko i bardzo restrykcyjnie. Nie było pozwolenia na żadne przemieszczanie się, a do najbliższego sklepu można było chodzić tylko po niezbędne produkty. Dzięki temu, kraj ten ma jeden z najniższych wskaźników zachorowalności i umieralności z powodu COVID-19. Ogłoszone aktualnie przez panią Premier Nowej Zelandii Jacindę Ardern poluzowanie restrykcji, pozwala dopiero od dziś na podróżowanie w sąsiednie regiony.

W Polsce, aż tak duże i bezwzględne restrykcje nie zostały wprowadzone. Jednak, jak pokazał ostatni czas, nasi rodacy

wspaniale zrozumieli, że stosowanie ograniczenia kontaktów międzyludzkich, unikanie skupisk ludzi, pozostanie w domu, przełożyło się na stosunkowo niewielką ilość nowych zachorowań. Istotne jest, aby w społeczeństwie pozostała nabyta podczas aktualnej pandemii świadomość odpowiednich zachowań sanitarnych.

A.K.: Czy maseczki nas chronią? Jaki jest sens ich noszenia? Kiedy ich używanie jest skuteczne?

M.B. i Ł.P.: Wirus rozprzestrzenia się drogą powietrzno-kropelkową, stąd zalecenia noszenia maseczek. Trzeba jednak mieć na uwadze, że zwykła maseczka (chirurgiczna lub materiałowa), a także zakrywanie ust i nosa szalem czy apaszką, nie chroni nas przed zakażeniem. Powoduje jedynie znaczne zmniejszenie rozprzestrzeniania się aerozolu z naszych dróg oddechowych – co ma istotne znaczenie w ograniczaniu rozszczenia się wirusa. Dlatego najistotniejsze jest noszenie maseczek w miejscach, gdzie przebywają inne osoby, a więc bezwzględnie w sklepie, w środkach transportu publicznego, czy w kościele. Oczywiście, należy dbać o czystość i higienę tych maseczek. Pamiętajmy, że maseczki chirurgiczne są jednorazowego użytku! Natomiast maseczki materiałowe wymagają codziennego prania w zwykłych środkach piorących.

A.K.: Sytuacja polskiej służby zdrowia jest zła. Czy na tę chwilę jest jeszcze możliwość, że powtórzy się u nas włoski scenariusz?

M.B. i Ł.P.: Tak naprawdę nie jesteśmy pewni żadnych scenariuszy: czy na przykład jesienią dojdzie do ponownego wzrostu zachorowań. Mamy nadzieję, że reżim sanitarny wprowadzony w Polsce, uchronił nas jednak przed sytuacją, jaka miała miejsce we Włoszech czy w Hiszpanii.

Ponadto polskie społeczeństwo karnie podporządkowało się do wytycznych Ministra Zdrowia. Jak pokazują statystyki, w Polsce nie obserwowano i nie obserwuje się tak gwałtownych wzrostów zakażeń, a ich przebieg kliniczny nie jest tak dramatyczny, jak w innych krajach.

Poznański zakaźny szpital jednoimienny posiada pełne środki ochrony osobistej dla personelu medycznego, środki dezynfekcyjne, a dla pacjentów SARS – pozytywnych właściwe zaplecze sprzętowe (w tym respiratory) i dostęp do aktualnie stosowanych leków w zwalczaniu COVID-19.

Obecna pandemia uwiarydlała za to duży problem małej liczby specjalistów z zakresu chorób zakaźnych, w porównaniu z in-

nymi specjalistami. A to właśnie oni walczą na pierwszej linii ognia i świetnie sobie dają z tym radę.

A.K.: Jak wygląda proces powstawania szczepionek i jakiego czasu potrzeba na wynalezienie bezpiecznej szczepionki?

M.B. i Ł.P.: Na pewno potrzeba trochę czasu na opracowanie, a potem zastosowanie takiej, która będzie bezpieczna. Taka szczepionka musi przejść kilka faz badań klinicznych, w tym najpierw na zwierzętach, a potem na ludziach. Musi minąć też odpowiedni okres czasu obserwacji, oceny jej skuteczności oraz oceny ewentualnych działań niepożądanych. Potrzeba więc jeszcze kilku miesięcy.

Szczepionka nie będzie stanowiła antidotum, bo przecież od wielu lat posiadamy szczepionki przeciwko grypie, a immunizacja społeczeństwa jest niska. Sądzę, że ze szczepionką anti-COVID też tak może być.

A.K.: Czy czas pandemii, czas reżimu sanitarnego, w którym tyle mówi się o sposobach zakażenia wirusami, zmieni coś w mentalności polskiego pracodawcy i pracownika/pacjenta? Do tej pory ludzie rzadko traktowali na poważnie grypę, mimo, że jej powikłania mogą mieć bardzo poważne konsekwencje. Czy uważają Panowie, że teraz coś się zmieni? Będziemy bardziej skłonni do izolowania osób chorych i dbania o skuteczne wyleczenie z chorób? Zdarzają się sytuacje, że pracownicy mimo niecałkowitego wyleczenia, wracają do pracy, ponieważ boją się wypowiedzenia. Jednocześnie pracodawcy niejednokrotnie patrzą nieprzychylnym okiem na przedłużające się zwolnienie lekarskie pracownika.

M.B. i Ł.P.: Na pewno już świat się zmienił i ludzie się zmienili, ale czy na lepsze? Mamy taką nadzieję. W dobie pandemii koronawirusa, zapewne wszyscy są bardziej świadomi powikłań i konsekwencji zakażeń wirusowych, co przykładowo w przypadku relacji pracodawca – pracownik powinno mieć znaczenie. Mam nadzieję, że po aktualnych doświadczeniach ludzie będą dbali o skuteczne wyleczenie z choroby i dopiero wtedy będą wracać do pracy. Teraz też i pracodawcy powinno na tym zależeć. Tym bardziej, że jeszcze zbyt mało wiemy o okresie, w którym osoba zakażona zakaża własne otoczenie i czy istnieje możliwość ponownego zakażenia po przebyciu COVID-19. To wszystko pokaże czas.

**Dr med. Marek Baliński
Dr med. Łukasz Pielok**



Nowa rzeczywistość w przedszkolu

Wywiadu udzieliła Katarzyna Kieliszek – Dyrektor Przedszkola Mumula

Agnieszka Kępa: Co skłoniło Państwa do otwarcia przedszkola?

Katarzyna Kieliszek: Decyzję o otwarciu przedszkola z dniem 6 maja 2020 roku organ prowadzący placówkę podjął, wychodząc przede wszystkim naprzeciw oczekiwaniom rodziców, którzy napotykali trudności z pogodzeniem pracy w domu ze sprawowaniem opieki nad dziećmi, a także samych pracowników. Docierało do nas wiele sygnałów ze strony społeczności przedszkolnej o zapotrzebowaniu – o ile oczywiście sytuacja na to pozwoli – na jak najszybsze uruchomienie przedszkola i zapewnienie opieki nad dziećmi.

Z tego względu, jeszcze przed oficjalnym ogłoszeniem rządu przywracania funkcjonalności przedszkoli i oddziałów przedszkolnych, dyrekcja została zobligowana do podjęcia wszelkich działań, zmierzających do przygotowania obiektu do powrotu dzieci i zapewnienia im bezpiecznych i sanitarnych warunków, na wypadek ponownego uruchomienia placówki.

A.K.: Kiedy dowiedzieli się Państwo, że Wójt Gminy Rokietnica postanowił nie otwierać przedszkoli 6 maja, pojawiły się obawy, że może jednak za wcześniej Państwo się zdecydowaliście?

K.K.: Z uwagi na fakt, iż przedszkole MUMULA jest przedszkolem niepublicznym, wszelkie decyzje związane z jego funkcjo-

nowaniem podejmuje jej organ prowadzący – tj. Wyższa Szkoła Pedagogiki i Administracji im. Mieszka I w Poznaniu.

Nie uważam, aby decyzja o otwarciu przedszkola z dniem 6 maja 2020 roku była decyzją przedwczesną. Należy podkreślić, że tego rodzaju działanie było zgodne ze stanowiskiem Ministerstwa Zdrowia oraz Ministerstwa Edukacji Narodowej i poza naszym przedszkolem wiele placówek i oddziałów przedszkolnych zdecydowało się na przyjęcie dzieci.

Kluczową kwestią jest zapewnienie dzieciom bezpiecznych warunków, a nasza placówka jest do tego przygotowana. W ramach organizacji pracy i sprawowania opieki nad dziećmi, realizujemy wszelkie wytyczne Ministra Edukacji Narodowej, opracowane wspólnie z Ministrem Zdrowia oraz Głównym Inspektorem Sanitarnym. Kładziemy duży nacisk na to, aby grupy przedszkolne przebywały w wyznaczonych i stałych salach i w znacznym stopniu ograniczyliśmy przebywanie w placówce osób z zewnątrz. Zostały opracowane i wprowadzone na terenie przedszkola wewnętrzne procedury bezpieczeństwa, których zarówno rodzice, jak i wszyscy pracownicy są zobligowani bezwzględnie przestrzegać.

A.K.: Jak wielu rodziców zdecydowało się posłać swoje dzieci do przedszkola?

K.K.: Na dzień dzisiejszy do przedszkola

uczęszcza siedmioro dzieci, niemniej jednak już teraz otrzymujemy sygnały, że po cząwszy od przyszłego tygodnia (od 18 maja br.) może być ich znacznie więcej.

A.K.: W związku z zalecanym reżimem sanitarnym pojawiło się wiele spekulacji w temacie sposobów spędzania czasu przez dzieci. Mówiono, że dzieci będą porzadzane osobno, że nauczycielki nie będą mogły ich dotykać, przytulać, kiedy stanie się coś złego, że z sal zostaną usunięte wszystkie zabawki, ponieważ nie będzie możliwości dezynfekowania ich po każdym użyciu. Jak to wygląda w praktyce? Jak dzieci spędzają czas?

K.K.: W ostatnim czasie znaleźliśmy się w sytuacji, do której nikt z nas nie był przygotowany i każdy został zmuszony do dostosowania się do „nowej” rzeczywistości. Uważam, że wprowadzenie w naszym przedszkolu wewnętrznych procedur bezpieczeństwa i zastosowanie rozwiązań zalecanych przez organy sanitarne odbyło się bardzo sprawnie. Wszystkie działania w obecnym czasie są procesem, który stopniowo ulega udoskonalaniu i wyrażam nadzieję, że z każdym dniem uda nam się zorganizować funkcjonowanie naszej małej społeczności coraz lepiej.

Pragnę zauważyć, że w okresie zawieszenia działalności placówek przedszkolnych każde z dzieci w środowisku domowym miało okazję doświadczyć pewnych form ograniczenia życia codziennego i z tego względu nieco łatwiej było im dostosować się do obowiązujących w przedszkolu procedur.

Także z uwagi na mniejszą liczebność podopiecznych w grupach jest nam łatwiej zastosować się do reżimu sanitarnego. Opiekunowie wyjaśniają dzieciom w przystępny dla nich sposób, jakie zasady bezpieczeństwa obecnie obowiązują i dlaczego zostały wprowadzone. Zwracamy uwagę na to, aby dzieci często i regularnie myły ręce. Organizowane są nawet specjalne pokazy. Ze wszystkich sal usunięte zostały przedmioty i sprzęty, których nie można skutecznie dezynfekować, w tym przede wszystkim pluszowe zabawki. Z racji tego, że właśnie to ograniczenie może być dla dzieci najbardziej dotkliwe, staramy się urozmaicać im czas przy wykorzystaniu przedmiotów i przyborów sportowych, których systematyczna i dokładna dezynfekcja jest możliwa. Dzięki zaangażowaniu organu prowadzącego, infrastruktura znajdująca się na terenie placówki pozwala na organizowanie dzieciom zabawy, w sposób rekompensujący im ww. niedogodności np. malowanie farbami, kredkami, kredą, oglądanie bajek i programów edukacyjnych, przy zachowaniu wszystkich standardów sanitarnych.

Oczywiście z pewnymi wytycznymi – tj. unikanie większych skupisk dzieci w pomieszczeniu, zachowanie odpowiednich odległości, unikanie kontaktu fizycznego – opiekunowie nie czują się dobrze. Dodatkowo trudności w tłumaczeniu małemu dziecku uzasadnienia dla pewnych zakazów powodują, że dla każdego z nas jest to nowe i nie do końca przyjemne wyzwanie. Staramy się w każdej sytuacji znaleźć takie rozwiązanie, które pozwoli na zagwarantowanie bezpieczeństwa dziecka, przy jednoczesnym zapewnieniu mu poczucia

komfortu – zarówno fizycznego, jak i psychicznego.

A.K.: Opieka nad grupą dzieci to zawsze wyzwanie. W czasie pandemii SARS-CoV-2 pojawiły się dodatkowe utrudnienia. Jak nauczycielki radzą sobie z nowymi obowiązkami?

K.K.: Konieczność wprowadzenia dodatkowych zasad bezpieczeństwa i ich praktyczne wykorzystanie przy sprawowaniu opieki było dla wszystkich nas sporym wyzwaniem. Tym bardziej, że mamy do czynienia z dziećmi, które nie do końca mogą zdawać sobie sprawę z tego, co się dzieje i dostrzegać sens wprowadzonych w przedszkolu zmian i ograniczeń.

Zdaję sobie sprawę, że jeżeli rodzice i dzieci musieli przeorganizować swoje życie codzienne i dostosować je do wprowadzonego reżimu sanitarnego, to tego samego wymagają od dyrekcji przedszkola i jego pracowników. Dlatego dokładamy wszelkich starań, aby zapewnić dzieciom bezpieczny pobyt w placówce. Z tym większą radością odbieram sygnały od rodziców naszych podopiecznych, iż zauważają oni wiele pozytywnych aspektów i rozwiązań, wprowadzonych do tej pory w naszym przedszkolu. Jest to dla nas najlepsza motywacja do dalszych działań.

A.K.: Czy spotkali się Państwo z negatywnymi opiniami na temat otwarcia przedszkola? Pojawiły się nieprzychylnie komentarze ze strony rodziców? Czy może odwrotnie – rodzice naciskali, żeby placówkę otworzyć?

K.K.: Nie dotarły do mnie jakiekolwiek ne-

gatywne opinie na temat otwarcia przedszkola. Wręcz przeciwnie, wielu rodziców wyraziło ogromną wdzięczność za sprawne uruchomienie placówki i zorganizowanie opieki dla ich dzieci.

A.K.: Obecna sytuacja jest nerwowa dla nas wszystkich. Jak dzieci radzą sobie z innymi warunkami? Czy wiedzą, dlaczego tak długo nie chodzą do przedszkola? Co spowodowało, że nie mogły spotkać się z rówieśnikami?

K.K.: Dzieci bardzo szybko dostosowują się do nowych warunków i radzą sobie z nimi coraz lepiej. Dużą zasługę należy w tym zakresie przypisać rodzicom, którzy w okresie przerwy zapoznali je z zaistniałą sytuacją i nauczyli, jak radzić sobie z wprowadzonymi nakazami i zakazami.

A.K.: Rząd wprowadza kolejne wersje tarczy antykryzysowej. Czy jakaś forma pomocy należała się także Państwu?

K.K.: Organ prowadzący (uczelnia niepubliczna), z uwagi na posiadany przez siebie status oraz obowiązujące przepisy prawa, nie miał możliwości skorzystania z pomocy oferowanej w ramach tzw. tarczy antykryzysowej.

A.K.: Czy dzieci cieszyły się po powrocie?

K.K.: Dzieci wróciły bardzo stęsknione, podobnie jak ich opiekunowie 😊

A.K.: Dobrze było wrócić do pracy?

K.K.: Szczerze, czekałyśmy na ten moment!





Przedszkole „Bajeczka” – zamknięte, a jednak aktywne

Czas stanu zagrożenia epidemicznego, wprowadzony w Polsce 14 marca br., trwa. Rutyna, jeden dzień podobny do poprzedniego, sprawia, że gubimy się, czy to wtorek, czy może już środa. W tym trudnym dla wszystkich okresie udaje nam się jednak pamiętać o tak ważnych świętach, jak: Światowy Dzień Zespołu Downa, Dzień Służby Zdrowia, Dzień Strażaka, majowe święta Polaków.

Staramy się przenosić zajęcia przed-

szkolne do domów naszych podopiecznych, aktywizować maluchy, poprzez propozycje zadań, urozmaicać im czas. Zaczęliśmy od przypomnienia, że wiosna to czas porządków, sadzenia kwiatków, jedzenia kanapek z nowalijkami. Później przedszkolaki tworzyły kartki świąteczne, z pomocą rodziców piekły wielkanocne mazurki. Nasi podopieczni piekli pizzę, przeprowadzali eksperymenty, często też wykonują ćwiczenia gimnastyczne w domu, czy ogrodzie.

Jesteśmy zamknięci w swoich domach, ale nikt się nie nudzi. Każdego dnia dzieci otrzymują zadania, które mogą wykonać wtedy, kiedy mają na to ochotę, a rodzice dysponują wolnym czasem. Nie zapominamy, że wielu rodziców pracuje również na odległość, ale znajduje chwilę na to, aby podzielić się z nami, tym, co ich pociechy zrobiły. Mogliśmy usłyszeć w wykonaniu Natalii dobre rady, jak zachowywać się podczas panowania koronawirusa. Wojtuś wraz z mamą i rodzeństwem przygotował na instrumentach piosenkę. Mateusz nagrał film, jak sprawnie rozwiązywał zadania matematyczne. Takich działań było wiele, tych wyjątkowych i takich zwyczajnych, codziennych. My nauczyciele tęsknimy za przedszkolakami, ale dzięki technicznym udogodnieniom, czujemy

ich obecność i zaangażowanie w wykonywanie proponowanych aktywności. Otrzymujemy zdjęcia, filmiki z dziećmi, wykonującymi zadania, wyrazami tęsknoty, czy życzeniami. Komputery i telefony jednak nie są w stanie zastąpić kontaktu z drugim człowiekiem. Czekamy z niecierpliwością na powrót do normalności i spotkanie z wszystkimi razem w przedszkolu.

Alicja Gałęzewska
Przedszkole „Bajeczka”



Szanowni Państwo,

MAMY TO! BEZPŁATNE świadczenia z zakresu pomocy psychologicznej i psychoterapii dla dzieci i młodzieży refundowane przez NFZ!

W związku z pilotażowym projektem realizowanym przez NFZ w ramach stworzenia ośrodków środowiskowej opieki psychologicznej i psychoterapeutycznej dla dzieci i młodzieży wszystkich Państwa potrzebujących wsparcia gorąco zapraszam do kontaktu.

Świadczenia:

- porada psychologiczna
- sesja psychoterapii indywidualnej
- sesja psychoterapii rodzinnej
- konsultacje telefoniczne
- wizyta, porada domowa lub środowiskowa

Osoba do kontaktu:

mgr Anita Durowicz
Pedagog, Psychoterapeuta
tel. 519145118

Adres gabinetu:

ul.Szkolna 2B/15, Rokietnica

Szkoła w domu i przez Internet

Co mówią badania?

W dniach 1 – 6 kwietnia 2020 r. Librus Sp. z o.o. Sp. k. przeprowadziła za pomocą portalu Librus Rodzina badanie ankietowe wśród rodziców na temat nauczania zdalnego, które w czasie stanu zagrożenia epidemicznego zastąpiło nauczanie tradycyjne – w szkołach. W badaniu wzięło udział 20 989 rodziców z całej Polski. Najważniejsze wnioski przedstawiono poniżej.

Ograniczona dostępność do sprzętu

Z udzielonych odpowiedzi, wynika, że 1/3 rodziców boryka się z dostępnością sprzętu – nie jest w stanie zapewnić każdemu dziecku urządzenia do nauki online. Sprzęt jest w tych rodzinach współdzielony. Natomiast blisko 2/3 rodziców ma odpowiednią liczbę urządzeń.

Zasięg nauczania zdalnego

Nauczanie zdalne zdaniem 53% rodziców jest realizowane ze wszystkich przedmiotów. Natomiast 4% rodziców informuje, że kształcenie na odległość nie jest realizowane

w szkołach, do których uczęszczają ich dzieci. 9% rodziców twierdzi, iż nauczanie zdalne obejmuje mniej niż połowę przedmiotów.

Formuła nauczania na odległość

Zdecydowanie przeważają metody podawcze. Zdaniem 46% rodziców żaden z nauczycieli nie realizuje lekcji online, w przypadku 31% rodziców – niewielu nauczycieli prowadzi taką formę kształcenia. Zaledwie 7% rodziców informuje, że wszyscy nauczyciele ich dziecka prowadzą lekcje online. Nauczyciele przede wszystkim wybrali pośredni kontakt z uczniem: przesyłają zakres materiału z podręcznika i ćwiczeń do samodzielnego zrealizowania (85% ankietowanych), materiały/zadania do samodzielnego wykonania przez dzieci (72% ankietowanych). 63% ankietowanych wskazało, iż dzieci otrzymują filmy edukacyjne. 47% respondentów potwierdza wykorzystywanie platformy e-podręczniki.

Zaangażowanie rodziców

Najbardziej obciążeni wspieraniem dzieci są rodzice uczniów w klasach 4-6 szkoły podstawowej, następnie w klasach 1-3. 21% rodziców biorących udział w ankiecie przy-

znaje, że spędza „nad nauką” z dzieckiem pięć lub więcej godzin dziennie. Dla 18% ankietowanych to 4 godziny dziennie. Zdaniem 20% rodziców – są to trzy godziny, a 15% uznaje, że dwie. Wsparcia rodziców nie wymaga tylko 14% dzieci.

Czego brakuje uczniom

Dzieciom najbardziej brakuje bezpośredniego kontaktu – z rówieśnikami 59% i z nauczycielami 54%. Uczniowie mają również trudność w samodzielnej pracy – w planowaniu nauki i znajomości różnych metod uczenia się (34%). Dla 18% ograniczeniem jest brak sprzętu.

Obciążenie dzieci

Pomimo, iż zdaniem rodziców, nauczanie zdalne nie jest realizowane ze wszystkich przedmiotów, to uczniowie mają za dużo obowiązków i są za bardzo obciążeni. Jedynie co trzeci respondent wskazuje, że nauka jest w sam raz, natomiast 36% rodziców twierdzi, że nauka jest zdecydowanie za dużo a zdaniem 35% raczej za dużo.

Źródło: <https://portal.librus.pl/rodzina/artykuly/nauczanie-zdalne-jak-wyglada-w-naszyc-domach-pobierz-raport>

Rokietnicka podstawówka – wyzwania nie tylko edukacyjne

Europa południowa i zachodnia borykała się z problemem epidemii koronawirusa już w lutym. Kiedy tylko pojawiły się pierwsze doniesienia o narastającej fali zachorowań w Polsce, przeprowadziliśmy w szkole we wszystkich grupach wiekowych apele dotyczące higienicznych zachowań, to znaczy mycia rąk, obserwacji własnego organizmu, zgłaszania złego samopoczucia i pozostawiania w domu w przypadku podwyższonej temperatury czy kaszlu. W toaletach szkolnych powiesiliśmy instrukcje mycia rąk, a mydło wzbogaciliśmy o płyn dezynfekujący. Młodsze dzieci pod okiem wychowawców odbyły warsztaty z prawidłowego mycia rąk.

16 marca br. decyzją Ministra Edukacji Narodowej zamknięte zostały wszystkie placówki oświatowe. Wprowadzone nauczanie zdalne zaskoczyło wszystkie podmioty procesu dydaktycznego, ale po pierwszym dość niespokojnym okresie przebiega ono bez większych zakłóceń. Uporządkowaliśmy formę przeprowadzania zajęć, podając rodzicom, uczniom i nauczycielom informacje o obowiązujących platformach edukacyjnych, sposobach komunikacji, zasadach oceniania i przysyłania obo-

wiązkowych prac. Ze strony dyrekcji prowadzona jest kontrola i monitorowanie sytuacji. Nauczyciele i uczniowie mogą w każdej kwestii liczyć na wsparcie.

Wszyscy dydaktycy na pewno bardzo się starają. Ci, którzy posiadają własny sprzęt i mają możliwość swobodnego dysponowania nim (trzeba pamiętać, że mają swoje dzieci, które również korzystają z nauczania zdalnego) pracują w domu. Są i tacy, którzy pracują w szkole. Dla wielu nauczycieli praca zdalna była i jest wyzwaniem, nie tylko ze względu na możliwości techniczne, również z powodu umiejętności korzystania z rozwiązań pracy online.

Nikt nie zapewnia nauczycielom narzędzi. Mają to, co sami wypracowali poprzez poszukiwania najlepszych dostępnych rozwiązań. Uwspólniliśmy platformy przekazu informacji, żeby ułatwić komunikację – dziennik Librus, Office 365, Google Classroom. Sprzętem w postaci laptopa służy szkoła.

Nauczanie zdalne jest formą prowadzenia zajęć na odległość, za pomocą platform edukacyjnych z użyciem technologii. W większości są to zajęcia o charakterze podawczym. Lekcje online pozostają w mniejszości, chociaż z każ-

dym dniem ich przybywa. Duże znaczenie mają zajęcia wychowawcze, które umożliwiają uczniom kontakt społeczny. Są one zawsze pełne emocji. Nauczyciele z powodu ograniczeń, związanych z brakiem kontaktu twarzą w twarz, prowadzą zajęcia w sposób pośredni: przesyłają zakres materiału z podręcznika i ćwiczeń do samodzielnego zrealizowania. Przepracowanie tego materiału przebiega np. w oparciu o przesłany film dydaktyczny czy link do ciekawych materiałów. Spora część nauczycieli wykorzystuje platformę e-podręczniki. Uczniowie mają obowiązek odbierać od nauczyciela zadania, odsyłać te z nich, które będą oceniane, zgłaszać problemy. Zdalnie odbywają się sprawdziany. Uczniowie nagrywają filmiki, prezentując swoją wiedzę, czy umiejętności.

Został wprowadzony aneks do zasad oceniania, nauczyciele stosują różne obszary aktywności (zadania domowe, testy, sprawdziany, prace dodatkowe itp.). Uczniowie podlegają bieżącej ocenie.

Wcześniej nauczyciele sprawowali bezpośredni nadzór nad postępami uczniów. Teraz dzieci są pod opieką rodziców. Często pełnią rolę opiekuna młodszego rodzeństwa, gdy rodzic pracuje zdalnie, więc nie ma czasu na zajęcia online. Trudno rodzicom zmobilizować dziecko, aby siedziało przy biurku choć 4 godziny (a w szkole spędzało w ławce na-

wet 7 godzin). Na lekcji można było ucznia zaktywizować, zdyscyplinować, skontrolować jego wiedzę na bieżąco.

Podstawą do ustalenia kryteriów oceniania są wymagania edukacyjne, czyli sposób doprowadzenia ucznia do opanowania wymagań programowych.

Myślę, że ocenianie w tych warunkach jest wypadkową zaangażowania ucznia, jego kreatywności, obowiązkowości i umiejętności uczenia się. Jeśli te aspekty weźmiemy pod uwagę, to rzeczywiście poziom ich kształcenia jest wysoki, ale nijak się ma do pełnego opanowania wymagań programowych.

W domu więcej jest pomocy zewnętrznej przy wypełnianiu testów, częstsza jest ingerencja rodziny w zadania domowe itp. Jest okazja do zdobycia lepszej oceny, niekoniecznie zdobycia większej wiedzy i umiejętności.

Problemy w nauczaniu zdalnym polegają przede wszystkim na dostępności uczniów do sprzętu, czy współdzieleniu go z rodzeństwem lub rodzicami pracującymi zdalnie. Nauczanie przez Internet wymaga dużego zaangażowania rodziców, którzy w znaczny sposób obciążeni są wspieraniem swoich dzieci. Dotyczy to najbardziej rodziców klas 1-3 i 4-6. Młodzież jest bardziej zaradna. Uczniom najbardziej brakuje kontaktu z rówieśnikami, komunikują też problemy z samodzielną pracą – z planowaniem pracy i znajomością różnych metod uczenia się.

Uczniowie klas ósmych już wcześniej zdobyli te umiejętności oraz wiedzę niezbędną do zdania egzaminu kończącego szkołę podstawową. Okres od marca do kwietnia służy powtarzaniu wiadomości. Jeśli uczeń posiada samodyscyplinę, na pewno przygotował się do testu. Dużą rolę pełnili tu nauczyciele, wspierający uczniów i prowadzący zajęcia powtórkowe. Nie bez znaczenia jest też postawa rodziców, którzy dziecko wspierają, ale też odpowiedzialni są za realizację obowiązku szkolnego, czyli uczestnictwo dziecka w zajęciach.

Faktem jest ogromne zaangażowanie dydaktyków przedmiotów egzaminacyjnych. Przeprowadzono test próbny na podstawie przesłanych arkuszy z Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej, nauczyciele prowadzą zajęcia on-line przygotowujące do egzaminu, sprawdzają przygotowane przez siebie arkusze, które rozwiązują uczniowie.

Ósmoklasiści musieli się dostosować, jak my wszyscy. Olimpiady, różnego rodzaju konkursy odwołano, zmieniono reguły. Jeśli chodzi o wolontariat, to sporo akcji odbywa się przez Internet.

Warto również pamiętać, że szkoła, poza podstawową funkcją, jaką jest nauczanie, jest także miejscem spotkań, a czasem ucieczki od niekorzystnych warunków domowych.

Większość dzieci źle znosi izolację spo-



lęcną. Długotrwałe pozostanie w domu grozi desocjalizacją, wyobcowaniem z grupy rówieśniczej, a także e-uzależnieniami. Dziecko, które powinno wykorzystywać kreatywność w rozwiązywaniu problemów edukacyjnych, ogranicza się do odtwórczego działania. Uruchomiliśmy szereg działań wspierających naszych uczniów, a także ich rodziców. Zespół ds. pomocy psychologiczno – pedagogicznej prowadzi bloga, gdzie zamieszczane są posty, opisujące aktualną rzeczywistość i wskazujące możliwości radzenia sobie w trudnej sytuacji. Starsze dzieci mogą skorzystać z telefonicznego wsparcia psychologów. Jeśli któryś z naszych uczniów systematycznie nie odbiera naszych wiadomości, szukamy kontaktu z jego rodzicami, w przypadku jego braku informujemy różne służby.

Jak już wiemy, szkoły będą zamknięte do końca roku szkolnego. Sądzę, że wszystkie działania uwarunkowane są i będą zmieniającą się sytuacją epidemiczną. Ponowne otwarcie szkoły zależy od decyzji na szczeblu ministerialnym. Minister Edukacji Narodowej rekomenduje prowadzenie zajęć opiekuńczych w szkołach dla uczniów klas 1 – 3. Nie przerywając przy tym nauczania zdalnego. Uczniowie klas 8 mogą skorzystać z konsultacji z nauczycielami.

Ten czas zmieni podejście do kształcenia w przyszłości. Już wiemy, że musimy być przygotowani na formułę nauczania zdalnego. Taka może się przydać np. w stosunku do uczniów z określonymi problemami zdrowotnymi. Wtedy także zajęcia będzie można prowadzić online. Szkoły powinny

w swoich statutach umieścić zasady nauczania i oceniania zdalnego.

Korzystanie z nowych technologii będzie trzeba połączyć z kształtowaniem umiejętności społecznych i budowaniem nowych relacji. Ważne jest, by stworzyć dzieciom alternatywę dla świata cyfrowego, pokazać im możliwości, które pobudzą ich kreatywność i zachęcą do aktywnego działania poza przestrzenią Internetu.

Należy stawiać na większą samodzielność uczniów. Rodzic nie może wyręczać dziecka ani w organizacji czasu nauki i odpoczynku, ani w wykonywaniu zadań (od przeczytania wiadomości do zapisania zadania czy wykonania jakiejś pracy). Należy wypracować taki system, w którym rodzic nie będzie wymuszał ani ocen, ani obniżenia stawianych wymagań.

Polska szkoła wymaga zmian, ale obecna sytuacja nie powinna być absolutnie podstawą do ich wprowadzania. Zmiany muszą być systemowe i systematyczne, przemyślane i zaplanowane, wdrażane stopniowo i mądrze. Obecna sytuacja jest, mam nadzieję, przejściowa i dyskusja o zmianach w systemie oświaty w atmosferze pandemii jest co najmniej niewskazana.

Szkoła powinna się zmieniać, jednak musimy zawsze mieć na uwadze to, że nawet najcudowniejsza, najatrakcyjniejsza praca poprzez Internet nie jest w stanie zastąpić bezpośredniej relacji z uczniem: jego osobą, postawą, możliwościami, wadami i zaletami.

Dr Karolina Nawrocka
Dyrektor Szkoły Podstawowej
im. J. Brzechwy w Rokietnicy



Rzeczpospolita
Polska



CENTRUM
PROJEKTÓW
POLSKA
CYFROWA

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Nowe laptopy dla uczniów szkół w Rokietnicy i Napachaniu

W odpowiedzi na obecną sytuację, Gmina Rokietnica 27 kwietnia 2020 r. podpisała umowę o dofinansowanie w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020, Oś Priorytetowa I „Powszechny dostęp do szybkiego internetu” działanie 1.1: „Wylimitowanie terytorialnych różnic w możliwości dostępu do szerokopasmowego internetu o wysokich przepustowościach” dotyczącą realizacji projektu pn. Zdalna szkoła – wsparcie Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej w systemie kształcenia zdalnego. W jej ramach uzyskano dofinansowanie w wysokości 79 993,79 zł. **Dzięki otrzymanej dotacji zostało kupionych 28 laptopów, które trafią do dwóch szkół podstawowych – w Rokietnicy i Napachaniu.** Sprzęt umożliwi zdalną edukację uczniom, których sytuacja rodzinna i materialna uniemożliwia aktywne włączenie się w codzienne zajęcia szkolne.



Zwierzęta w czasie zarazy

W związku z rozwojem pandemii Covid-19 na świecie, lekarze weterynarii stanęli przed wieloma pytaniami ze strony zaniepokojonych właścicieli swoich pacjentów. Czy zwierzęta przenoszą wirusa? Czy mogą zachorować? Czy są dla nas zagrożeniem?

Koronawirusy są lekarzom weterynarii doskonale znane od dawna, ponieważ stykamy się z nimi regularnie w postaci: koronawirusa psów, powodującego łagodne biegunki oraz koronawirusa kotów, odpowiedzialnego za chorobę o tajemniczej nazwie FIP – jest to zakaźne zapalenie otrzewnej. Oba wspomniane wirusy należą do tzw. alfa-koronawirusów. Wywołujący pandemię wirus SARS-CoV-2 jest beta-koronawirusem. Wyróżniamy jeszcze grupy gamma i delta, które możemy powiązać z chorobami m.in. ptaków.

Badania nad nowym wirusem SARS-CoV-2 cały czas trwają. Światowa Organizacja Zdrowia na bieżąco aktualizuje informacje na temat pandemii i nowych wyników badań. W kontekście zdrowia zwierząt, dane dotyczące choroby można znaleźć na stronie internetowej OIE – Międzynarodowej Organizacji Zdrowia Zwierząt. Do tej pory nie udowodniono, że zwierzęta domowe mogłyby być źródłem zakażenia tym wirusem dla ludzi. Należy jednak pamiętać, by zachować stan-

dardową higienę, jak umycie rąk mydłem, po kontakcie ze zwierzętami domowymi. Natomiast, jeśli zwierzę miało bezpośredni kontakt z osobą chorującą na COVID-19, zaleca się, by w otoczeniu tego zwierzęcia nosić maseczkę ochronną. Podobne zalecenia będą obowiązywać dopóki definitywnie nie wykluczy się możliwości przenoszenia się koronawirusa między zwierzęciem a człowiekiem.

W mediach społecznościowych pojawiło się wiele niepokojących informacji na temat rosnącej fali zapytań w kierunku lekarzy weterynarii o eutanazję zwierząt w związku z zagrożeniem koronawirusem. Na szczęście, po rozmowach w środowisku lekarskim okazało się, że zjawisko to nie było powszechne. Niewielu lekarzy zetknęło się z podobnymi zapytaniami. Najwyraźniej była to jedna z wielu informacji, która w Internecie zaczęła żyć własnym życiem. Zauważa się wręcz zjawisko odwrotne. W związku z powszechną izolacją, wiele rodzin decyduje się na adopcję lub zakup zwierząt domowych, tłumacząc ten fakt dużą ilością wolnego czasu. Sytuacja ta bardzo cieszy szczególnie, gdy dotyczy adopcji zwierząt ze schronisk. Miejmy jednak nadzieję, że gdy wszystko wróci do normy, ludzie wrócą do pracy, a czasu wolnego będzie coraz mniej, nie odbije się to negatywnie na zwierzętach i nie będziemy

obserwować masowych zwrotów czy porzuceń, co ma miejsce każdego roku w okresie wakacji.

Z punktu widzenia lekarza weterynarii, jako osoby stojącej na straży dobrostanu i bezpieczeństwa zwierząt, muszę wspomnieć o tym, co należy zrobić w sytuacji, gdy zachoruje właściciel zwierzęcia. Zalecam, by zorganizować zwierzęciu opiekę u rodziny czy znajomych, aby nie zostało samo w razie naszej ewentualnej hospitalizacji. Jeśli zwierzę jest leczone na chorobę przewlekłą lub wymaga specjalistycznego żywienia, warto zapewnić zapas leków i karmy na wypadek problemu z dostępnością produktów czy naszej nieobecności. W przypadku kwarantanny, kiedy nie mamy możliwości skorzystania z ogrodu czy podwórka przy domu, w codziennej opiece nad psem mogą pomóc nam wolontariusze, zachowujący wszelkie środki ostrożności i ochrony osobistej.

Dbajmy o siebie nawzajem oraz o naszych czworonożnych przyjaciół. W tej trudnej dla wszystkich sytuacji szukajmy spokoju, w nadziei, że szybko wróci normalność. Pamiętajmy, że stres obniża odporność, a nic nie relaksuje tak, jak spacer (oczywiście w maseczce) z ukochanym psem czy wieczorne głaskanie kota :).

lek.wet. Karolina Zadrozna
Gabinet weterynaryjny ANIMAVET,
os. Kalinowe 13a/11 Rokietnica

Sytuacja lokalnych przedsiębiorców

Karoline Atelier Urody

Agnieszka Kępa: Pandemia uderzyła bardzo mocno w branżę usługową. Jak Pani, jako przedsiębiorca, radzi sobie z obecną sytuacją?

Karolina Knychała: Sytuacja zaskoczyła nas wszystkich, zarówno firmy, jak i naszych klientów. Znaleźliśmy się w trudnych czasach, ale staram się temu podołać, podobnie jak większość przedsiębiorców. Dużo dla mnie znaczą słowa wsparcia od moich klientów, co pomogło mi przetrwać.

A.K.: Czy rozważała Pani zawieszenie, czy nawet zamknięcie działalności?

K.K.: Przez cały ten czas starałam się o tym nie myśleć, ponieważ ciężko byłoby mi stracić to, co osiągnęłam przez tyle lat

ciężkiej pracy. Oczywiście, były chwile zwątpienia, ale przecież musiałam myśleć nie tylko o sobie, ale również o moich pracownikach. Osoby, które zatrudniam, są dla mnie ważne i doceniam ich wkład w rozwój firmy.

A.K.: Czy udało się utrzymać zatrudnienie dla osób, które u Pani pracowały przed stanem epidemii?

K.K.: Robiłam wszystko, aby utrzymać dotychczasowe miejsca pracy i z satysfakcją muszę powiedzieć, że mi się to udało.

A.K.: Czy otrzymuje Pani sygnały, że jest duży głód usług kosmetycznych na rynku?

K.K.: Przez zaistniałą sytuację jest trudny kontakt z klientami, lecz sygnały, które do mnie docierają, dają mi powód by wierzyć, iż po ponownym otwarciu firmy będę mogła znowu rozwinąć skrzydła.



Beef House Rokietnica / Lavoro Italiano

Agnieszka Kępa: Pandemia uderzyła bardzo mocno w branżę usługową. Jak Panowie, jako przedsiębiorcy, radzą sobie

z obecną sytuacją?

Beef House: Na pewno mamy duże wsparcie mieszkańców Rokietnicy i okolic, niektórzy mówią wprost, że nam dopingują, żebyśmy wytrzymali w tych trudnych czasach :), za co bardzo dziękujemy! Dużą bolączką były pierwsze dni, ogromna niewiedza. Nie byliśmy pewni, czy będziemy mogli zachować wszystkie miejsca pracy.

To bardzo bolało, ponieważ mamy wspólną ekipę i trudno było podjąć radykalne decyzje. Na szczęście, tych trudnych decyzji było mało i możemy współpracować dalej ze zdecydowaną większością. Z drugiej strony jak na razie finansowo pomogły nam tylko niektóre banki, obniżając wysokość rat kredytów oraz właściciele naszych lokali, którzy z własnej inicjatywy obniżyli



nam wysokość czynszu na czas pandemii, za co również bardzo dziękujemy.

A.K.: Wiemy, że restauracje są zamknięte, jako lokale, ale możliwa jest sprzedaż jedzenia na wynos. Jak szybko udało się Panom dostosować do czasu epidemii? Umożliwienie płacenia kartą „w progu klienta”?

B.H.: Dostosowanie nie było trudne. Dwoje już u nas istniało, musieliśmy je po prostu podwoić, co czasami i tak jest niewystarczające z powodu całej tej sytuacji. Robimy jednak co w naszej mocy, by sprostać temu zadaniu jak najlepiej. A poza tym na stałe zagościły u nas ogromne ilości rękawiczek, maseczek i środków do dezynfekcji.

A.K.: Jak klienci zareagowali na te zmiany?

B.H.: Część klientów twierdzi, że tak musi być, część jest trochę niezadowolona, innym to nie przeszkadza, ale wszyscy zgodnie twierdzą, że po prostu musimy to przeżyć.

A.K.: Czy odczuliście Panowie spadek ilości klientów?

B.H.: Tak, odczuliśmy. Ale nie będziemy narzekać.

A.K.: Czy proces przygotowywania posiłków w Panów restauracjach bardzo się zmienił? Trzeba było wprowadzić nowe restrykcje poza tymi, które od lat nakazuje Sanepid?

B.H.: Żadnych restrykcji nie było. To są całkowicie naturalne decyzje. My serwu-

jemy jedzenie, więc zachowanie czystości jest czymś normalnym w kuchni. Obecnie dodatkowo używamy maseczek i częściej odbywają się dezynfekcje. Nikt nie chce się zarazić, więc każdy ma świadomość, jak ma pracować, żeby było bezpiecznie.

A.K.: Czy był taki moment, kiedy brali Panowie pod uwagę, że może będzie konieczne zawieszenie działalności?

B.H.: Nie!

A.K.: Rząd wprowadza kolejne tarcze antykrzysowe. Skorzystali Panowie z jakiejś formy pomocy?

B.H.: Na razie nic od państwa nie otrzymaliśmy. Tylko, jak już wspominaliśmy, niektóre banki obniżyły nam raty kredytów.

Chata Polska

Agnieszka Kępa: Pandemia uderzyła bardzo mocno w branżę usługową. Jak Panowie, jako przedsiębiorcy, radzą sobie z obecną sytuacją?

Grzegorz Wojciechowski: Obecna sytuacja jest trudna. Mamy niepewne czasy i nie wiadomo, jak będzie wyglądała przyszłość w nadchodzących dniach czy tygodniach. Z racji tego, że jest to nowa sytuacja dla wszystkich, nie ma przygotowanych żadnych procedur. Wszelkie procedury tworzone są na bieżąco wraz z rozwojem sytuacji. Jest wiele obszarów naszego biznesu, którymi musimy się teraz szczególnie zająć np. ochrona klientów przed ewentualnym zakażeniem, zabezpieczenie odpowiednich ilości środków do dezynfekcji sklepu, wyposażenie pracowników w środki ochrony, jak przyłbice, rękawiczki czy maseczki, odizolowanie stanowisk pracy, itd.

A.K.: W związku ze stanem epidemicznym wprowadzono ograniczenia liczby klientów, nakaz noszenia maseczek, jednorazowych rękawiczek podczas zakupów. Jak szybko udało się Panom dostosować do nowych warunków?

G.W.: My, jako właściciele sklepu spożywczego, wprowadziliśmy wiele własnych procedur, zanim zaczęły one obowiązywać w naszym kraju. Były one podyktowane troską o zdrowie naszych klientów oraz pracowników. Jako jedni z pierwszych odizolowaliśmy pracowników sklepu od klientów. Na początku była to zwykła folia malarska, a po kilku dniach udało nam się zdobyć grubszą i bardziej przezroczystą folię, która obecnie lepiej spełnia swoją funkcję. Rękawiczki jednorazowe oraz płyn do dezynfekcji dla klientów także wprowadziliśmy



przed terminem obowiązywania, jaki ogłosił Rząd w naszym kraju. Codziennie, na bieżąco monitorujemy doniesienia z rynku handlowego i wprowadzamy wszelkie zmiany, mające na celu uchronić nasz personel oraz klientów przed ewentualnym zakażeniem.

A.K.: Jak klienci zareagowali na te zmiany?

G.W.: Zdecydowana większość naszych klientów ze zrozumieniem przyjęła ograniczenia i zmiany w funkcjonowaniu sklepu. Choć zdarzały się osoby, reagujące ze zdziwieniem lub niezadowolaniem wobec wymogów i obostrzeń stawianych nam w czasie pandemii. Cały czas podkreślaliśmy jednak, iż należy pamiętać, że wszystkie te zabiegi mają na celu zachowanie nas w dobrym zdrowiu do czasu wygrania wojny z epidemią.

A.K.: Z własnej perspektywy, czy możecie Panowie powiedzieć, jak sprawdziły się w praktyce wprowadzone na pewien czas, dwie godziny na zakupy wyłącznie dla osób powyżej 65 roku życia? Czy seniorzy rzeczywiście korzystali z tego „okna czasowego”? Czy inni klienci nie mieli w związku z tym pretensji?

G.W.: Jeśli chodzi o godziny dla seniorów, to wyglądało to w ten sposób, że czym dłużej sytuacja ta obowiązywała, tym więcej osób starszych korzystało z możliwości robienia zakupów w tych godzinach. Pozostała część naszych klientów, w miarę upływu czasu, przyzwyczaiła się do tych godzin i coraz bardziej ich obowiązywanie akceptowała i przestrzegała. Wszyscy przecież mamy starsze osoby w naszych rodzinach, kochamy je i jestem przekonany, że wszyscy chcemy też je chronić, a to one właśnie są w grupie najwyższego ryzyka.



A.K.: Jaki wpływ na sytuację finansową sklepu ma ograniczenie liczby klientów? Na ich zachowanie? Czy klienci zmienili swój styl zakupów? Kupują rzadziej, ale więcej?

G.W.: Rzeczywiście w czasach pandemii zmieniły się zwyczaje zakupowe naszych klientów. Mamy mniej więcej 30% mniej paragonów dziennie. Nie oznacza to, że mniej klientów nas odwiedza. Klienci przychodzą do sklepu rzadziej, jednak robią większe zakupy w tym czasie. Taki większy koszyk zakupowy sprawia, że obroty mamy na zbliżonym poziomie do tych, które były przed epidemią. Zmieniło się również kilka innych zwyczajów zakupowych klientów. Robią oni zakupy szybciej, spędzają mniej czasu w sklepie, częściej też płacą przy użyciu kart płatniczych.

A.K.: Jak nowe zasady – praca w maseczkach, rękawiczkach, zachowywanie dystansu – wpływają na pracowników? Jaka jest atmosfera w pracy? Pojawia się strach o zdrowie?

G.W.: Praca w czasach pandemii, szczególnie praca, w której kontakt z drugim człowiekiem jest stosunkowo duży, rzeczywiście napawa strachem o możliwość zakażenia się. Istnieje obawa o własne zdrowie i zdro-

wie własnej rodziny. Na początku epidemii mieliśmy zebranie z naszymi pracownikami. Rozmawialiśmy z nimi również o obawach, jakie mają w kontekście pracy w sklepie w tym czasie. Nie ukrywaliśmy też, że jest to nowa sytuacja dla wszystkich i nie ma procedur postępowania w takich przypadkach. Staraliśmy się jednak zaznaczyć, że zdrowie naszych pracowników, jak i zdrowie naszych klientów to dla nas najwyższe priorytety. Zdajemy sobie bowiem sprawę, że zarówno bez klientów, jak i bez naszych pracowników sklep nie ma prawa istnieć. W późniejszych dniach przeprowadziliśmy jeszcze kilka rozmów indywidualnych z niektórymi pracownikami, na ich prośbę. Rozmawialiśmy o zagrożeniach dla pracowników i ich obawach związanych z wykonywaniem pracy. Jest to trudny czas dla nas wszystkich.

A.K.: Czy udało się utrzymać zatrudnienie dla osób, które u Panów pracowały przed stanem epidemii?

G.W.: Zatrudnienie utrzymujemy na tym samym poziomie, co przed wybuchem epidemii. Jest teraz jednak mniej obsługi w sklepie – ze względu na zamknięte żłobki i przedszkola część załogi pozostała w domu, aby opiekować się swoimi dziećmi.

A.K.: Czy stan epidemiczny spowodował kłopoty w kwestii zaopatrzenia sklepu?

G.W.: W marcu, kiedy rząd zaczął wprowadzać obostrzenia związane ze zbliżającą się epidemią mieliśmy przejściowe, nieduże kłopoty w kwestii zaopatrzenia naszego sklepu. Przewidując zwiększone zapotrzebowanie na żywność, w miarę możliwości, zrobiliśmy większe zapasy produktów długoterminowych. Zrozumiałe zachowanie klientów związane z obawą o dostępność żywności sprawiło chwilowe braki w części asortymentu dla całej branży. Jednak obostrzenia rządowe nie dotyczyły zamknięcia firm produkujących żywność i sytuacja szybko wróciła do normy.

A.K.: Rząd wprowadza kolejne tarcze antykryzysowe. Skorzystali Państwo z jakiejś formy pomocy?

G.W.: Na tę chwilę jedyną formą pomocy, z jakiej skorzystaliśmy w ramach tarczy antykryzysowej, to wspomniany już dodatkowy zasiłek opiekuńczy na czas opieki nad dzieckiem, w związku z zamknięciem z powodu COVID-19 żłobków, przedszkoli i szkół. Korzystają z niego nasi pracownicy, którzy pozostali w domu, opiekując się małymi dziećmi.

A.K.: Jak Państwo oceniają pomoc państwa w zakresie niwelowania skutków epidemii?

G.W.: Rząd, tak jak my wszyscy, reaguje w miarę zmieniających się warunków, oraz w miarę możliwości finansowych, jakie posiada. Myślę że w ramach kolejnych postępowań państwo będzie jeszcze bardziej docierało z pomocą do tych, którzy najbardziej ucierpieli w całej tej sytuacji.

Natalii Sp. z o.o.

natalii Spółka z o.o.
drukarnia etykiet

Agnieszka Kępa: Pandemia uderzyła bardzo mocno w gospodarkę. Jak Pan, jako przedsiębiorca, radzi sobie z obecną sytuacją?

Artur Nowaczyk Prezes Zarządu Natalii Sp. z o.o.: To prawda, pandemię odczuliśmy wszyscy bardzo mocno, mali przedsiębiorcy nie mieli szans, dużo firm się pozamykało, a więksi przedsiębiorcy, którzy przetrwali, zaczęli wykorzystywać ten czas zagrożenia, niepokoju i strachu jako swoją dobrą kartę,



zaczęły się straszne podwyżki cen w sklepach, w całej gospodarce... To właśnie dotknęło nas – mówię przede wszystkim o cenach naszych surowców do produkcji, które są ustalone w Euro i przeliczane na złotówki.

Różnice kursowe, niestety, wpływają bardzo niekorzystnie na wszystkich importatorów, zwłaszcza, że nasza waluta osłabiła się w tym okresie o prawie 10 %. Dodatkowym problemem dla nas było ściąganie na

czas potrzebnego do produkcji surowca takiego jak papier, folia, farby, gdzie terminy dostaw z kilku dni przedłużyły się do kilku tygodni, a nawet więcej. To bardzo utrudniało nam planowanie produkcji i wykonanie naszej pracy na czas oraz sprostanie oczekiwaniom klienta.

A.K: Ograniczenia dotyczą sprzedaży w sklepach, a Państwo produkujecie etykiety w dużej mierze na produkty. Czy w związku z tym produkcja zmalała?

A.N: Jesteśmy w tej szczęśliwej sytuacji, że jako drukarnia opakowań giętkich i etykiet produkujemy głównie dla branży spożywczej, chemicznej, FMCG i kosmetycznej. Te produkty bez względu na wielkość kryzysu zawsze są potrzebne i kupowane. Dlatego nasza produkcja nie zmalała, wręcz odwrotnie – wzrosła i nie narzekamy na brak zleceń, bo pracy w naszej branży poligraficznej jest dużo.

A.K: Jaki wpływ aktualnej sytuacji gospodarki polskiej, ale i światowej, prognozuje Pan na przyszłość? Uważa Pan, że długo będziemy odczuwali skutki tego spowolnienia?

A.N: Mając na uwadze kolejne etapy odmrężania gospodarki, mam nadzieję, że zarówno polska, jak i międzynarodowa sytuacja, po okresie spowolnienia, szybko wróci na swoje tory sprzed pandemii koronawirusa. Myślę, że nie będziemy długo odczuwali tego spowolnienia, jeśli zamknięte w ostatnim czasie gałęzie przemysłu szybko zareagują i powrócą na rynek.

Każdy będzie chciał czym prędzej wrócić do pracy, niektórzy w czasie pandemii byli zmuszeni do przebranżowienia się, ale to wcale nie wyszło im na gorsze. Myślę, że gospodarka prędko będzie się podnosić.

A.K: Jak wygląda praca na hali produkcyjnej, przy zachowywaniu reżimu sanitarnego?

A.N: Widzę, że ludzie bardzo szybko przyzwyczajają się do nowych warunków pracy. Noszenie maseczek, rękawiczek jednorazowych, utrzymywanie dystansu między ludźmi, to już dla nas normalna rzeczywistość. W dziale handlowym i graficznym ograniczyliśmy liczbę osób, aby nie kumulować się w jednym wspólnym pomieszczeniu. Wiele z tych osób pracuje zdalnie w domu – tzw. home-office. Na początku pandemii rozplakowaliśmy w firmie informacje o koronawirusie. Przygotowaliśmy oświadczenie zdrowotne dla gości/kurierów/osób wjeżdżających na teren naszej firmy o zakazach i nakazach, jakie wprowadziliśmy i każdy na wejściu musiał taki dokument podpi-



sać. Każdy, kto wjeżdża i wszyscy pracownicy mają mierzoną temperaturę, dostawcy nie mogą wchodzić na magazyny naszej firmy, rozplakowaliśmy instrukcje mycia rąk. Po każdej zmianie produkcyjnej odkazamy klamki, drzwi, krzesła, stoły, pomieszczenia sanitarne. Myślę, że ludzie czują się u nas bezpiecznie. Póki co, nie ma powodów do niepokoju, ale trzeba być czujnym i przestrzegać wszelkich obostrzeń.

A.K: Jak szybko byliście Państwo w stanie dostosować warunki pracy tak, aby pracownicy byli możliwie bezpieczni?

A.N: Sam się zdziwiłem, ale poszło to bardzo sprawnie i szybko. Jestem dumny z mojej załogi, bo wszystkie wytyczne wzięli sobie do serca i od razu wdrożyli w życie. Myślę, że każdy jest świadom niebezpieczeństwa, dlatego nie mamy problemu z przestrzeganiem obostrzeń w tej wyjątkowej sytuacji pandemii.

Musimy się nauczyć nowych zasad przestrzegania higieny, samokontroli i zachowania dystansu społecznego oraz przyzwyczaić się, że nasze życie się zmieniło i raczej nigdy nie będzie wyglądało dokładnie tak samo, jak przed epidemią.

A.K: Czy udało się utrzymać zatrudnienie dla osób, które pracowały w firmie przed stanem epidemii?

A.N: Tak, jak najbardziej. Utrzymaliśmy łączne zatrudnienie dla 140 osób, które pracowały w grupie naszych 3 firm rodzinnych przed stanem epidemii.

Jednocześnie ze względu na dużą ilość zamówień i zakup w tym okresie 2 kolejnych nowych maszyn, zatrudniliśmy nawet 10 dodatkowych osób, zarówno wykwalifikowanych drukarzy, jak i pomocników produkcyjnych.

A.K: Rząd wprowadza kolejne tarcze antykryzysowe. Skorzystali Państwo z jakiejś formy pomocy? Jak Pan ocenia pomoc państwa w zakresie niwelowania skutków epidemii?

A.N: Z jedynej pomocy, z jakiej mogliśmy skorzystać w czasie pandemii, to częściowe zwolnienie ze składek ZUS na 3 miesiące. Dotyczy to jednej z naszych najmniejszych firm. W pozostałych, niestety, dalej czekamy na informację zwrotną.

Trudno mi się wypowiadać odnośnie tarczy antykryzysowej, gdyż ona nie dotyczy mojej firmy. Jednak z tego, co obserwuję i z rozmów z innymi przedsiębiorcami z branż, które zostały bardziej dotknięte spowolnieniem gospodarczym lub czasowym wyłączeniem z możliwości prowadzenia biznesu, wynika, że pomoc państwa w zakresie niwelowania skutków epidemii jest przydatna i wielu z niej skorzystało.

Niemniej, trudno powiedzieć, czy jest wystarczająca i zadowala wszystkich zainteresowanych.

„Myśl globalnie, działaj lokalnie”*

Sytuacja, w jakiej się znaleźliśmy, jest bezprecedensowa, niezwykle obciążająca dla przedsiębiorców, restauratorów, właścicieli kwiaciarni, sklepów i innych lokali usługowych. Wymusza na nich dodatkowe działania, które wiążą się z ponadplanowymi wydatkami. Każdy, kto ma swoje ulubione restauracje, sklepy, warzywniaki, kwiaciarnie i chce do nich wrócić po pandemii (bo taki czas na pewno nadejdzie!), nie może zapominać o nich teraz, kiedy bardzo potrzebują pomocy. Wiele z nich dowozi obecnie kwiaty, warzywa, owoce czy gotowe dania do domów – warto skorzystać z takiej możliwości. Wsparcie lokalnych biznesów przyda się również po odmrożeniu gospodarki – będzie to czas, w którym przedsiębiorcy będą nadrabiali poniesione straty.

*cyt. Rene Jules Dubos

Agnieszka Kępa

Referat Organizacyjny i Promocji
UG Rokietnica

Gmina Rokietnica w czasie epidemii – wywiad z Wójtem Gminy Rokietnica Bartoszem Derechem

Agnieszka Kępa: Kiedy uznał Pan, że COVID-19 może być zagrożeniem dla Polaków?

Wójt Gminy Rokietnica Bartosz Derech: Na początku lutego, kiedy sytuacja we Włoszech była już trudna. Później, myślę, że dla nas wszystkich, był to moment, kiedy w Polsce pojawił się pacjent zero. Wtedy odczuliśmy, że nie jest to problem gdzieś w Azji, czy daleko w Europie, tylko bezpośrednio dotyczy on nas i na pewno będziemy musieli się z nim zmierzyć.

A.K.: Czy już wtedy myślał Pan, jakie konsekwencje może mieć dla Gminy Rokietnica?

B.D.: Tak. Wtedy już tak, ponieważ kiedy docierały do nas obrazy z Azji, konkretnie z Chin, to nie ukrywamy, że robiło to wrażenie. Przypominały mi się czasy, kiedy chociażby pojawił się SARS i w Europie to nie był aż tak duży problem, aż takie wyzwanie, jak COVID-19. Natomiast, kiedy nowy koronawirus pojawił się we Włoszech, a mieliśmy świadomość, że to był okres ferii, kiedy wielu Polaków wyjechało do Włoch na narty, wtedy było jasne, że my się z tym w Polsce również zderzymy, bo dla wirusa nie ma granic państw.

A.K.: Czy przygotowywał Pan sobie możliwe scenariusze wydarzeń / możliwych działań?

B.D.: Ciężko by było sobie przygotowywać różne warianty. Tym bardziej, że przechodziliśmy przez taką sytuację po raz pierwszy. Dlatego jeśli chodzi o scenariusze, to przede wszystkim bazowaliśmy na wytycznych dotyczących zarządzania kryzysowego, współpracy ze służbami państwa, w tym konkretnym przypadku ze służbami wojewody, ze służbami starosty. I na tej podstawie pojawiały się pierwsze warianty, również pierwsze decyzje. Przy czym oczywiste jest, że większość tych decyzji, to realizowanie przez samorząd postanowień, które są przygotowane odgórnie.

A.K.: Obecna sytuacja jest bezprecedensowa. Pojawił się u Pana niepokój?

B.D.: Trudno byłoby powiedzieć, że w takiej sytuacji człowiek jest zupełnie spokojny i swobodnie podejmuje decyzje. Są to zupełnie inne warunki, niż do tej pory. Na pierwszym planie, zamiast myślenia o realizowaniu inwestycji, czy nawet dyskusji na temat polityki finansowej gminy, pojawia się konieczność zabezpieczenia zdrowia i życia ludzi. To jest zupełnie inny wymiar. Kiedy człowiek staje twarzą w twarz z takim problemem, to naturalnie pojawia się niepokój, ponieważ na szali jest zupełnie inna wartość decyzji, które się podejmuje.

A.K.: Jak wygląda zarządzanie gminą w nowych warunkach? (czy nastąpiło przewartościowanie priorytetów / potrzeb / celów)?

B.D.: Oczywiście, że tak.

I to dotyczy każdego z nas prywatnie. Gdybyśmy się spotkali dwa, trzy miesiące temu i ktoś by nam powiedział, że będą zamknięte szkoły, bardzo duża liczba osób będzie pracowała zdalnie, będą zamknięte galerie handlowe i limitowana liczba wejść do sklepu, po ulicach będziemy chodzić w maseczkach i do tego nie będziemy mogli wyjechać na wakacje, to trudno by to było sobie wyobrazić. W tym kontekście pojawienie się wirusa automatycznie przewartościowało priorytety. Owszem, część rzeczy toczy się swoją drogą, ale przede wszystkim trzeba było zastanowić się, w jaki sposób będą funkcjonowały szkoły, przedszkola, jak będzie działał Ośrodek Pomocy Społecznej. Konieczna była bliższa współpraca z naszymi służbami, czyli z Ochotniczą Strażą Pożarną, lepszy przepływ informacji pomiędzy nami. Nagle wszystko się zmieniło. Okazało się, że są zdecydowanie ważniejsze sprawy i kwestie materialne przeszły na nieco dalszy plan. Przede wszystkim istotne jest bezpieczeństwo mieszkańców, nasze życie, nasze zdrowie.

A.K.: Zmienił się system pracy w urzędzie?

B.D.: W urzędzie mamy wprowadzony system zmianowości. Założeniem jest ograniczenie kontaktu między nami wewnątrz. Jeśli chodzi o moją współpracę z zastępcą, w tej chwili kontaktujemy się przez telefon czy wideokonferencje, biorąc pod uwagę, że któryś z nas może się zarazić. Musi zostać zachowana ciągłość funkcjonowania gminy. To jest dla nas priorytetem w takiej sytuacji.

A.K.: Jak wygląda obecnie kontakt z radą, sołtysami?

B.D.: Z radą i z sołtysami przede wszystkim utrzymujemy kontakt telefoniczny. Z radnymi na początku organizowaliśmy również wideokonferencje, ale życie pokazuje, że kiedy trzeba rozwiązywać problemy, na dłuższą metę ten system telekonferencyjny jest trudny. Na tą chwilę mamy kontakt indywidualny, telefoniczny. Sesje odbywają się z zachowaniem wszelkich obowiązujących zasad bezpieczeństwa na hali sportowej w Rokietnicy, gdzie są zachowane odpowiednie odległości pomiędzy nami. Naturalnie, używamy maseczek, rękawiczek, środków do dezynfekcji. Myślę, że to jest wystarczające i działa. Przyjeliśmy, że na tych sesjach nie podejmujemy decyzji, które wymagają udziału mieszkańców. Nie



muszą się oni obawiać, że w tym czasie zostanie na przykład przyjęty miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, z którego realizacją by się nie zgadzali. Podejmujemy tylko te uchwały, które są niezbędne, żeby gmina funkcjonowała prawidłowo.

A.K.: Jakie działania zostały podjęte w celu zabezpieczenia mieszkańców?

B.D.: Tych zadań było dosyć dużo. Przede wszystkim przekazywanie na bieżąco wszystkich komunikatów, które wpływają do nas centralnie. Mieszkańcy muszą być poinformowani. Dodatkowo seniorom, osobom, które mają trudną sytuację finansową, czy trudności w poruszaniu się i nie mogły sobie poradzić ze zdobyciem maseczki, strażacy z naszych OSP te maseczki dostarczali.

Dezynfekowaliśmy też wiaty przystankowe, wprowadzone zostały wszelkie zasady bezpieczeństwa, jeżeli chodzi o gminne spółki, o transport zbiorowy, funkcjonowanie urzędu – pójście w kierunku kontaktu zdalnego, bo okazało się, że z administracją, wbrew pozorom, również możemy skontaktować się przez telefon czy elektronicznie poprzez ePuap. Warto o tym pamiętać, szczególnie w tym okresie, ale nie tylko. Kontakt elektroniczny ułatwia życie – bardzo wiele spraw w urzędach, nie tylko w naszym, można załatwić, nie wychodząc z domu.

Pod względem pracy samorządu, przede wszystkim pojawi się przed nami potężne wyzwanie, jeśli chodzi o kwestie gospodarcze, czyli pomoc mieszkańcom i tym, którzy są w trudnej sytuacji finansowej, ale też przede wszystkim firmom, żeby ten okres przetrwały i mogły dalej funkcjonować, bo lepsze dni na pewno nadejdą.

A.K.: A co z utrzymaniem zakazu otwarcia przedszkoli?

B.D.: Decyzja dotycząca otwarcia przedszkoli była o tyle trudna, że rząd ogłosił tę możliwość

przed weekendem. Było bardzo niewiele czasu na postanowienie o ich otwarciu i przygotowanie tych obiektów. Trzeba było wziąć pod uwagę, że części rzeczy w weekend najzwyczajniej w świecie nie jesteśmy w stanie kupić. W podjęciu tej decyzji kluczowa dla mnie była wiedza osób, które mają wieloletnie doświadczenie, jeśli chodzi o zarządzanie oświatą. A ich odpowiedź była jednoznaczna – po pierwsze – przedszkoli nie da się przygotować na otwarcie w tak krótkim czasie, a po drugie – niebezpieczeństwo jest bardzo duże, a przedstawione przez rząd wytyczne, były wytycznymi niepełnymi. To bardzo szybko znalazło odzwierciedlenie w rzeczywistości, ponieważ zaczęły się pojawiać dalsze zalecenia. Okazało się, że obostrzenia, które przedstawiono 29 kwietnia, były niewystarczające i że ryzyko w przypadku otwarcia przedszkoli jest duże. Dlatego termin 24 maja – ten sam, który dotyczy szkół, w naszej gminie został utrzymany. Aczkolwiek, zobaczymy, co się będzie działo, bo być może w dniu, kiedy ten numer Rokickich Wiadomości się ukaże, sytuację już też będziemy mieli inną.

A.K.: Zamknięte restauracje, lokale usługowe – gospodarka w jednej chwili zwolniła. Jakie będą tego konsekwencje w gminie? Jak przełoży się to na gminne finanse?

B.D.: Mogę powiedzieć, że już się zaczęło przekładać. Jako samorząd – gmina Rokietnica otrzymujemy odpis z części podatku dochodowego. Na szacowane na maj 2020 r. około 2 911 tysięcy zł otrzymaliśmy 1 731 tysięcy zł. To są potężne pieniądze. Oczywiście, pojawia się pytanie, jak to będzie wyglądało w następnych miesiącach. To nie jest jeszcze moment, kiedy możemy powiedzieć, że takich samych ubytków możemy oczekiwać do końca roku, bo istotne jest też, jak będzie odmrażana gospodarka i przede wszystkim, ile będzie zachorowań w Polsce. Natomiast, na pewno odczuwamy to bardzo mocno jako samorząd. My jesteśmy tylko jakąś częścią, papierkiem lakmusowym gospodarki.

Z rozmów z mieszkańcami wynika, że jest grupa osób, która pracuje na etacie i na ten moment nie ma pewności, czy jej miejsca pracy będą utrzymane, ale wynagrodzenia utrzymywane są na tym samym poziomie. Są też firmy, które już zdecydowały o obniżeniu wynagrodzeń. No i są osoby prowadzące działalność gospodarczą, które w tym okresie pandemii w pierwszych miesiącach, już w marcu, czy w kwietniu, nie odnotowały żadnego dochodu albo nawet miały straty. Szczególnie w tych działalnościach, które były pozamykane.

Zatem, jeśli głównym źródłem dochodu gminy są wpływy z podatku dochodowego PIT, to status mieszkańców, ich dochody automatycznie rzutują na nasze finanse.

A.K.: Czy na tą chwilę zostały już podjęte decyzje w sprawie oszczędności? Są plany na wygenerowanie dodatkowych środków, które choć częściowo, zrekompensują straty?

B.D.: To może rozpocząć od tych dodatkowych środków. Niestety nie, ponieważ takich dodatkowych środków nie ma. Nam, jako samorządo-

wi, nie przysługują żadne rekompensaty z tytułu ogłoszenia stanu epidemii. Jeżeli wcześniej były możliwości korzystania ze środków zewnętrznych, to to robiliśmy i w zakresie pandemii tu się nic nie zmieni. Prowadzimy rozmowy z Urzędem Marszałkowskim, żeby zapewnić sobie szybszy wpływ środków z Unii Europejskiej, za programy, które mamy realizowane w tym roku. Jest to fotowoltaika, czyli odnawialne źródła energii, projektowanie i budowa dworca w Rokietnicy, czy budowa bazy dla Rokbusu i zakup czterech nowych autobusów. Współpraca z Urzędem Marszałkowskim, żeby te środki jak najszybciej spłynęły, będzie bardzo ważna. Kolejna rzecz, to oszczędności – jeśli nie ma więcej pieniędzy, jesteśmy zmuszeni do oszczędzania. Wiadomo, że jest grupa inwestycji, z których już nie zrezygnujemy. Mamy podpisane umowy. Jako samorząd nie mamy też możliwości renegocjowania stawek tych umów, więc musimy ponieść koszty w zakresie ustalonym wcześniej. Natomiast z całej reszty rzeczy, które nie są niezbędne, będziemy musieli zrezygnować.

A.K.: Wspomniał Pan, że samorząd nie dostaje rekompensat w związku ze stanem epidemii. Czy sytuacja byłaby inna, gdyby był wprowadzony stan klęski żywiołowej?

B.D.: Tego nie wiemy. Przypuszczam, że nie, z tego względu, że finanse państwa to też nie jest worek bez dna, z którego w takim przypadku samorządy otrzymałyby rekompensatę za utracone dochody. Uważam, że to jest po prostu niemożliwe. Oczywiście, jest pytanie, jakimi środkami dysponuje budżet państwa. Nie ukrywam, że z przepływów informacji między samorządami wynika, że pieniędzy brakuje. Gdybyśmy mieli jakieś wstępne analizy odnośnie wpływów z podatku PIT, też moglibyśmy się lepiej przygotować na to, co się będzie działo za dwa, trzy miesiące. My tych informacji nie mamy. Pandemia jest takim stanem szczególnym, kiedy nie można poszukiwać winnego, przez którego to się wydarzyło i który powinien ponieść tego koszty. Spójrzmy na to odpowiedzialnie – pandemia dotyka nas wszystkich – Polaków, mieszkańców gminy Rokietnica i te obciążenia, które z niej wynikają, solidarnie wszyscy musimy znosić i sobie z nimi poradzić.

A.K.: Co do stanu wyjątkowego, konstytucjonałści twierdzą, że gdyby był wprowadzony, można by było zgodnie z prawem przełożyć wybory prezydenckie. To się nie wydarzyło. Wybory się nie odbyły, a też nie zostały odwołane. Co teraz?

B.D.: Najgorszą rzeczą, jaka się może w takich sytuacjach kryzysowych wydarzyć, ale nie tylko w kryzysowych, życiowych, to popełnienie błędu i potem konsekwentne bazowanie na tym błędzie, który się pojawił. Mamy taką sytuację w przypadku wyborów prezydenckich. Odnoszę wrażenie jednoznacznie, że pod względem prawnym pojawia się niesamowity chaos, pojawia się bałagan. Wyjaśnienia, których słuchamy, powodują, że ten bałagan staje się jeszcze większy, ponieważ kiedy już zabrnęło się tak daleko, to nie ma prostego wyjścia z tej sytuacji. Uważam, że jedynym rozwiązaniem, jakie było, żeby przesu-

nać wybory zgodnie z Konstytucją, wybrać legalnie nowy termin wyborów, było wprowadzenie stanu klęski żywiołowej. Twórcy Konstytucji, która była przyjęta w 1997 r., przewidzieli taką możliwość, mimo, że wtedy nikt nie wiedział, że taki okres, jak dziś, może nastąpić. W tej chwili to wszystko, co się dzieje, to próba interpretowania przepisów pod własne potrzeby i to nie na szczeblu rządowym, tylko bardziej na szczeblu politycznym, konkretnie w ostatnich dniach przez dwóch posłów.

A.K.: Jak Pan uważa, czy epidemię da się zwalczyć, czy raczej będziemy musieli nauczyć się, jak to się teraz często określa – „żyć z wirusem”?

B.D.: Raczej wszyscy mamy świadomość, że to będzie ta druga opcja, czyli musimy nauczyć się z tym żyć, funkcjonować, radzić. To jest nasz cel. Podejrzewam, że kilka rzeczy już z nami pozostanie, jak na przykład przestrzeganie zasad podstawowej higieny, ale również społeczne, czyli praca częściowo zdalna oraz świadomość, że niektóre sprawy można załatwić, wykorzystując nowoczesną technologię, bez konieczności bezpośrednich spotkań.

A.K.: Czy myśli Pan, że powinniśmy traktować pojawienie się tego wirusa, jako pewnego rodzaju lekcję?

B.D.: Każde zagrożenie buduje nowe doświadczenie. Oprócz rzeczy niekorzystnych pojawiają się też możliwości. Uważam, że dla nas wszystkich ważne jest, by pamiętając o wszystkich złych rzeczach, które niesie ze sobą koronawirus, spróbować wykorzystać te, które w przyszłości będą dla nas dobre.

A.K.: Czy chciałby Pan coś jeszcze dodać, powiedzieć coś mieszkańcom gminy?

B.D.: Przede wszystkim chciałem podziękować mieszkańcom za zrozumienie dla tych czasów, za ich zaangażowanie, za tę chęć niesienia pomocy innym, bo to jest coś niesamowitego. Uważam, że poczuć, że możemy liczyć na drugiego człowieka, daje nam wszystkim energię. Bardzo za to dziękuję. Również za podejście mieszkańców do obostrzeń – spoglądając na ulice widzę, że stosują się oni do tych wszystkich poleceń i odnoszę wrażenie, że doskonale wiedzą, jak w tym okresie się zachowywać.

Rzeczą, którą chciałbym jeszcze przekazać i jednocześnie prosić mieszkańców, to żebyśmy cały czas przestrzegali zaleceń, które funkcjonują. To jakoś tak działa, że kiedy przychodzi zagrożenie, to w pierwszych dniach stosujemy się do wszystkich zasad, kiedy, o paradoksie losu, prawdopodobieństwo, że nas to dotknie jest najmniejsze. A potem, kiedy niebezpieczeństwo jest coraz bliżej, zresztą o tym świadczy pierwszy przypadek zakażenia, który mamy na terenie gminy, nagle się okazuje, że do coraz mniejszej ilości zaleceń się stosujemy. Nadchodząca pora roku – lato, będzie też powodowała, że będzie nam coraz trudniej przestrzegać obostrzeń. Dlatego bardzo proszę mieszkańców – bądźmy solidarni, pomagajmy sobie, a jestem przekonany, że wyjdziemy z tego okresu pandemii silniejsi.



Biblioteka Gminna w Rokietnicy ponownie otwarta

W czasie pandemii koronawirusa Biblioteka Gminna była nieczynna dla czytelników, ale bibliotekarze aktywnie działali, wprowadzając między innymi zbiory biblioteczne do bazy katalogowej. Na bieżąco wpisywane były także dary książkowe przekazane przez naszych mieszkańców. No i oczywiście były porządki, porządki, porządki...

Przed ponownym otwarciem, Biblioteka chciała, aby wszyscy – i czytelnicy, i pracownicy – czuli się bezpiecznie. Zgodnie z wytycznymi GIS w placówce przygotowano stanowiska obsługi bibliotecznej, odpowiadające obowiązującym przepisom sanitarnym. Przy wejściu do Biblioteki umieszczono komunikaty sanitarne oraz szereg informacji dotyczących funkcyjono-

wania naszej instytucji w czasie pandemii. Dla wszystkich korzystających z naszej placówki przygotowano miejsce do odkażania rąk. Wchodzący zobowiązani są również do używania maseczek ochronnych. W wypożyczalni, na stanowiskach obsługi umieszczono osłony z pleksi, stanowiące barierę przed bezpośrednim kontaktem z osobami z zewnątrz. Bibliotekarze wyposażeni zostali w maseczki, rękawiczki jednorazowe, przyłbice oraz płyny do dezynfekcji. W wypożyczalni, według nowych zasad, przebywać może dwóch czytelników. Pozostali zainteresowani muszą poczekać w bezpiecznej odległości w holu Biblioteki. Do odwołania obowiązuje zakaz wolnego dostępu do półek ze zbiorami – zamówione pozycje podaje wyłącznie bibliotekarz.

Oddawane przez czytelników zbiory trafiają na 10-dniową kwarantannę do osobnego pomieszczenia. Po tym czasie zostają odkażone i trafiają z powrotem na półki w wypożyczalni. Stanowiska obsługi czytelników oraz wszystkie miejsca bezpośredniego kontaktu są na bieżąco dezynfekowane. Wprowadziliśmy system telefonicznego oraz mailowego zamawiania zbiorów, co znacząco usprawniło proces wypożyczania i spotkało się z pozytywnym odzewem ze strony czytelników. Osobom po 65 roku życia, które nie mogą samodzielnie dotrzeć do naszej placówki, raz w tygodniu dostarczane są zbiory – po wcześniejszym ustaleniu szczegółów. Biblioteka zmieniła także godziny pracy, działamy od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-18.00.

W wydzielonym pomieszczeniu stworzono także miejsce izolacji tzw. izolatorium dla osób, u których można podejrzewać zakażenie koronawirusem – znajdują się tam środki ochrony osobistej (rękawiczki, płyn do dezynfekcji, jednorazowe maseczki ochronne).

Czytelnia oraz pomieszczenia sanitarne nie są dostępne w tym czasie dla czytelników. Od 11 marca br. zawieszono są również zajęcia dodatkowe organizowane przez Bibliotekę.

Otwarcie naszej placówki nastąpiło po wydaniu pozytywnej opinii przez Powiatową Stację Sanitarно-Epidemiologiczną w Poznaniu, Oddział Higieny Komunalnej.

Wszystkie nowe zasady obowiązują do odwołania – sytuacja jest monitorowana na bieżąco i w przypadku zmian w obostrzeniach, będziemy natychmiast reagować.

Teresa Wieczorek
Dyrektor Biblioteki Gminnej
im. Marii Konopnickiej
w Rokietnicy



Co słysząc w ROSie...



Wiadomość o konieczności zamknięcia hali i klubu ROSFiT spadła na nas nagle, nieoczekiwanie, choć mogliśmy się tego spodziewać. W końcu pandemia szybko rozprzestrzeniła się po całym świecie...

Co to dla nas oznaczało? Przede wszystkim brak przychodów i zachwianie stabilizacji finansowej, nową organizację pracy, zgodną z wprowadzonymi obostrzeniami, dodatkowe koszty związane z zabezpieczeniem higienicznym i koniecznością dezynfekcji. Zgodnie w zespole ustaliliśmy, że czas bez ćwiczących i klubowiczów należy poświęcić na bardzo dokładne sprzątanie, konserwację sprzętu i permanentną dezynfekcję całej hali. Zakupiliśmy maseczki, rękawiczki i płyny do dezynfekcji. Zabraliśmy się ostro do pracy. Dzisiaj w przededniu łagodzenia obostrzeń możemy śmiało stwierdzić, że jesteśmy przygotowani na przyjęcie gości.

Na pewno to, co było charakterystyczne w tym okresie, to CISZA... słysząc było tylko szum pracujących odkurzaczy, pojedyncze głosy rozmów pracowników. Z biegiem czasu nachodziły nas coraz częstsze pytania „kiedy to się wszystko skończy?”, „kiedy wróci normalność?”. Coraz większa była tęsknota za gwarem uczniowskim, odgłosami odbijanych piłek, emocji turniejowych. Niemniej i w tym trudnym okresie mogliśmy być jednak przydatni. Na prośbę Wójta Gminy Rokietnica przygotowaliśmy arenę (stoliki wypożyczone ze szkoły podstawowej) do posiedzeń Rady Gminy, komisji i spotkań, zachowując nakazany dystans społeczny.

Mając na uwadze trudniejszą sytuację finansową, Zarząd spółki podjął działania ochronne. Podpisaliśmy z bankami aneksy na prolongatę kapitału (odsetki, niestety, spłacamy). Ograniczyliśmy do minimum koszty. Wyraźny spadek przychodów odczuliśmy w kwietniu (tj. 30% rok do roku) i w maju (danych jeszcze nie mamy). Niestety, jako spółka komunalna nie możemy skorzystać z szumnie zapowiadanej pomocy, przede wszystkim z tzw. tarczy antykryzysowej, czyli subwencji z PFR. Zapowiada się, że upłynie trochę czasu, aż powrócimy do stabilnej sytuacji. Od 18 maja polu-



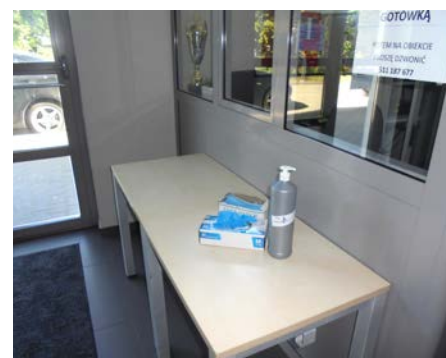
wane zostały ograniczenia dotyczące korzystania z hali. Mimo, że nie można korzystać z szatni, pryszniców, to znaleźli się chętni do gry w piłkę. A to daje nam nadzieję na powrót do normalności. Tylko jeszcze otwarcie klubu ROSFiT...

Zamknięcie klubu było i jest dla nas ROSFICIAKÓW – klubowiczów i pracowników małym szokiem. Wszyscy dobrze wiemy, jak reaguje organizm, gdy przestajemy regularnie ćwiczyć, jak wpływa to na naszą psychikę. Kryzys uderzył w nasz klub w momencie największej aktywności użytkowników i ich zapotrzebowania na aktywność fizyczną w ciągu roku. Z kolei wychodzenie z epidemii przypadnie na okres, kiedy – z powodu sezonowości biznesu – aktywność w obiektach sportowych jest na niskim poziomie. Dlatego zdajemy sobie sprawę, że moment startu odbudowywania branży po kryzysie przesunie się o co najmniej kilka miesięcy. Pomimo zamknięcia klubu jesteśmy zmuszeni ponosić stałe koszty. Na bieżąco wypłacamy pensje pracowników, spłacamy raty leasingowe i opłacamy wiele innych zobowiązań, które pozwolą świadczyć nasze usługi na niezmiennym poziomie, gdy sytuacja wróci do normy. Aktualnie skupiamy się na konserwacji sprzętu, sprzątaniu, myciu oraz całkowitej dezynfekcji. Epidemia zaskoczyła nas wszystkich, rozumiemy rozgorczenie klubowiczów, dla których nasz klub był nie tylko miejscem na trening, ale też miejscem, w którym spotykaliśmy się ze swoimi ulubionymi instruktorami, personelem oraz znajomymi. Dlatego postanowiliśmy nie rezygnować z zajęć fitness, tylko zmieniliśmy ich formę na online. Zainteressowani wykupują miesięczny karnet, a następnie cała kwota zostaje przekazana na wynagrodzenia dla instruktorów. Cie-

szymy się, że nasza wirtualna społeczność przypadła wielu osobom do gustu i dzięki niej możemy poczuć namiastkę normalności. Pragniemy, żeby to miejsce żyło podobnie, jak jeszcze do niedawna życiem był wypełniony nasz klub. Z energią, uśmiechem i pozytywnym nastawieniem. Nadal nie znamy daty ostatniego etapu odmrożenia gospodarki, ale intensywnie przygotowujemy się do ponownego otwarcia klubu. Chcemy być gotowi jak najszybciej, ponieważ wiemy, że czekacie na ten dzień tak samo niecierpliwie jak my.

Trzymajcie się zdrowo! Czekamy na WAS!

**Jerzy Maciejewski – Prezes Zarządu
Rokietnickiego Ośrodka Sportu
Ewelina Domagała
– Manager Klubu ROSFiT**





ZUK „ROKBUS” – nowe zabezpieczenia i zasady w komunikacji publicznej



Wszystkich, zarówno Państwa, jak i nas zaskoczyła sytuacja związana z pandemią, która dotarła do naszego kraju na początku marca. Kiedy pojawiały się kolejne doniesienia z Wuhan, w środkowych Chinach, myśleliśmy, że to co się tam dzieje, jest co prawda przerażające, ale nas bezpośrednio nie dotyczy i dotyczyć nie będzie. Myliliśmy się. Wirus zaczął się rozprzestrzeniać bardzo szybko i swoim zasięgiem objął niemalże cały świat. Od tej pory musieliśmy zmierzyć się z wprowadzanymi ograniczeniami, które w swym założeniu miały zapobiec rosnącej liczbie zachorowań. ZUK „ROKBUS” także niezwłocznie podjął niezbędne kroki w tej kwestii.

Zawsze ze swojej strony dbaliśmy o czystość w naszych pojazdach, nasz personel sprzątający jest pod tym względem bez zarzutu, niemniej od początku najbardziej na tym skupiliśmy swoją uwagę. Zaostrzyliśmy procedury: po zakończonej pracy i obowiązkowym sprzątaniu w każdym autobusie dezynfekowane są: poręcze, pochwyty, parapety, kasowniki i inne elementy, których mogą dotykać pasażerowie. Zakupiliśmy także parownicę, która służy nam do cotygodniowego, kompleksowego odkażania wszystkich pojazdów.

Przepływ ogromnej ilości pasażerów podróżujących naszą komunikacją wymusił na nas podjęcie szybkich i skutecznych działań, mających zapewnić bezpieczeństwo pasażerom, ale także i kierowcom. Pierwszym krokiem, jaki podjęliśmy w uzgodnieniu z innymi przewoźnikami oraz Zarządem Transportu Miejskiego w Poznaniu, było zniesienie od 11 marca do odwołania, sprzedaży biletów u kierowców autobusów. Zawieszenie sprzedaży miało na celu ograniczenie bezpośrednich kontaktów na linii kierowca – pasażer, a także wyeliminowanie przekazywania z ręki do ręki pieniędzy: banknotów i monet, co mogło stanowić potencjalne źródło rozprzestrzeniania się wirusa. W związku z tym poprosiliśmy pasażerów o wcześniejsze

zaopatrzenie się w bilety jednorazowe w stacjonarnych punktach sprzedaży, biletomatach lub też o korzystanie z tPortmonetki.

Dzień później, tj. 12 marca, wydzieliliśmy w autobusach liniowych specjalną strefę bezpieczeństwa dla kierowców. Uznaliśmy, że kierujący w systemie publicznego transportu, są narażeni na największe ryzyko zakażenia. A bez nich, w razie choroby, cały system bardzo szybko zacząłby ulegać degradacji. Nasze działania zostały dostrzeżone przez innych przewoźników, którzy wprowadzili u siebie podobne rozwiązania.

W tych pierwszych dniach istniała pokusa, żeby zmniejszyć liczbę kursów, co wielu przewoźników uczyniło. My staliśmy na stanowisku, by tego nie robić. Realizowanie niezmiennego rozkładu jazdy powoduje, że wszyscy nasi stali pasażerowie nadal mogą dojeżdżać do pracy, do lekarza, ośrodka zdrowia czy apteki, a przy tym podróż ta odbywa się w miarę bezpiecznie, pasażerowie mogą stać od siebie w odpowiedniej odległości. Gdybyśmy zdecydowali się na ograniczenie kursów, wówczas to bezpieczeństwo mogłoby zostać zagrożone. Życie pokazało, że mieliśmy rację. Od 25 marca bowiem ogólnie wprowadzono ograniczenie w liczbie pasażerów w autobusach (i tramwajach) do połowy liczby miejsc siedzących. Dla nas owo ograniczenie nie stanowiło problemu, gdyż zachowana liczba kursów gwarantowała realizowanie tych obostrzeń.

W ostatnim tygodniu marca postanowiliśmy także jeszcze lepiej zabezpieczyć kierowców, wyposażając ich miejsca pracy w autobusach w przegrody z folii, co zostało zauważone na szczeblu krajowym. Izba Gospodarcza Komunikacji Miejskiej pochwaliła nas za tego typu rozwiązanie. Wprowadzone zostały także mechanizmy rozdzielające poszczególne służby i brygady tak, by uniknąć możliwości wzajemnego kontaktowania się i tym samym ewen-

tualnego zakażenia.

Oczywiście, cały czas stosujemy się do ogólnie panujących zasad, w tym do trzymania się na każdym przystanku, bez względu na to, czy jest to przystanek na żądanie, czy główny tak, by ograniczyć kontakt pasażera z przyciskami w pojazdach, a także otwierania wszystkich drzwi autobusów na przystankach końcowych.

Na chwilę obecną, tj. od 18 maja, ograniczenia liczby pasażerów zostały złagodzone – liczba osób podróżujących w jednym autobusie musi wynosić maksymalnie tyle, ile wynosi 30% wszystkich miejsc siedzących i stojących, przy zachowaniu zajętości miejsc siedzących w 50%.

Ze swojej strony cały czas prowadzimy politykę informowania naszych pasażerów o wszelkich powziętych decyzjach, a także o niezbędnych środkach ostrożności, jakie wdrożyliśmy. Propagujemy także zachowania związane z bezpiecznym zachowaniem się w miejscach publicznych, w tym noszenie maseczek.

Ważne, byśmy w dobie znoszenia kolejnych ograniczeń pamiętali i nadal przestrzegali podstawowych zasad higieny i dbałości o siebie nawzajem, pamiętali zwłaszcza o tym, że noszenie maseczki ma nie tyle chronić nas samych, co inne osoby, które moglibyśmy ewentualnie, przy bezobjawowym przebiegu choroby, zakażyć.

Z góry dziękujemy za wyrozumiałość naszych pasażerów, za dostosowywanie się do wszelkich zasad i za to, że jesteście z nami codziennie na trasach naszych linii.

Miejmy nadzieję, że za jakiś czas sytuacja, w której się znaleźliśmy, zmieni się na tyle, że wszelkie dotychczasowe nakazy czy ograniczenia zostaną zniesione na stałe. Tego sobie i Państwu życzymy.

Eliza Nowakowska-Fischer
Asystent Zarządu

ZUK „ROKBUS” Sp. z o.o. w Rokietnicy
Fot. Piotr Surmiński

Praca wre w Przedsiębiorstwie Usług Komunalnych



Informacje dotyczące wirusa COVID-19 zaczęły docierać do Polski z początkiem roku. Na początku marca Główny Inspektorat Sanitarny poinformował o pierwszym przypadku zakażenia koronawirusem na terenie Polski. W związku z tym cały kraj, rząd, wszystkie instytucje, firmy i placówki wszczęły wszelkie procedury i zaostrzyły zasady, które miały na celu zapobieganie rozprzestrzenianiu się wirusa z Wuhan.

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o., ze względu na charakter świadczonych usług dla mieszkańców gminy Rokietnica, musi działać w trybie ciągłym, dlatego Zarząd Spółki, dbając o dobro klientów i pracowników, szybko wprowadził następujące działania:

- pierwszym z podjętych kroków na początku marca br. było wprowadzenie wewnętrznych zaleceń, dotyczących między innymi higieny i zachowywania odpowiednich odległości między pracownikami oraz poinformowanie o zakażeniu przychodzenia do pracy z objawami grypopodobnymi,
- następnym etapem, w związku z pogarszającą się sytuacją epidemiologiczną w kraju, było zamknięcie od 12 marca Biura Obsługi Klienta dla wizyt osobistych. Zawieszono bezpośredni odczyt wodomierzy u klientów. Aby zminimalizować ryzyko zakażenia, wprowadzono dla części pracowników biurowych pracę zdalną, a pracowników fizycznych podzielono na zespoły. Każdy zespół dysponował miejscem socjalnym dedykowanym tylko jemu i używał tylko jednego przydzielonego mu pojazdu

np. część pracowników Działu Odpadów korzystała z pomieszczeń socjalnych na ul. Topolowej w Bytkowie, pozostała część dzięki pomocy pani sołtys Roży Lubka (za co bardzo dziękujemy!) korzystała z klubu sołeckiego zlokalizowanego w Mrowinie,

- od 16 marca br. w Punkcie Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych wprowadzono ograniczenia, które mówiły o tym, że na terenie PSZOKu może przebywać 1 pojazd (do dwóch osób), a pozostali klienci mieli oczekiwać poza terenem PSZOKu, w bezpiecznych od siebie odległościach. 23 marca br. PSZOK został zamknięty, z możliwością dowozu BIOodpadów do kontenera ustawionego przed wjazdem,
- kolejnym krokiem w walce z koronawirusem było wprowadzenie obowiązku zasłaniania nosa i ust za pomocą maseczek w miejscu pracy.

Z czasem rząd podjął decyzję o stopniowym łagodzeniu obostrzeń, dotyczących funkcjonowania życia codziennego w obliczu epidemii. Ponownie zostały otwarte lasy i parki, zwiększono limity liczby osób przebywających na danym obszarze. W związku z tym Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. zaczęło również częściowo łagodzić wprowadzone obostrzenia. W związku z tym 25 kwietnia br. otwarto PSZOK z zachowaniem wszelkich zasad higieny i bezpieczeństwa dla klientów, jak i dla pracowników firmy, a od 6 maja br. zostało udostępnione Biuro Obsługi Klienta dla mieszkańców, którzy chcą osobiście załatwić sprawę w PUK. Jednakże dla bezpieczeństwa wszystkich osób przebywających w BOKu, zamontowano szklane osłony, które mają dodatkowo chronić przed ryzykiem zakażenia wirusem. Poza tym, nadal obowiązuje zachowanie 2 – metrowego dystansu od innych, zasłanianie nosa i ust, posiadanie rękawiczek jednorazowych oraz zachowanie pozostałych zasad higieny.

Sytuacja, w której znalazł się cały świat, jest zdecydowanie trudna i niecodzienna. Głęboko wierzymy, że tak niski odsetek zachorowań na terenie naszej gminy zawdzięczamy decyzjom, szybko podejmowanym przez nasze władze w trosce o bezpieczeństwo każdego mieszkańca Gminy Rokietnica oraz obostrzeniom, jakie były sukcesywnie wprowadzane. Świadome podejście mieszkańców do problemu epidemii z pewnością również miało znaczący wpływ na znikomy poziom zachorowań na COVID-19 w na terenie naszej małej ojczyzny.

Anna Kącka

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych



Zdalny Urząd – praca i obsługa w ograniczonej kontakcie



Czas epidemii zweryfikował wiele obowiązujących zasad, procedur i codziennych przyzwyczajęń. Dotyczy to także kontaktów z Urzędem. Do tej pory niemal powszechnym był pogląd, że aby skutecznie coś załatwić, najlepiej do Urzędu się wybrać. Wielu klientów z obawy, ale i trochę na tzw. „wszelki wypadek”, wołało wykroić ze swojego dnia cenny czas po to, by przyjść, zapytać i złożyć osobiście wniosek, podanie czy też jakiegokolwiek inne pismo. Tak wydawało się pewnie, szybko i bezpiecznie: nikt nie lubi przecież być wzywany do uzupełnienia braków, zwłaszcza prozaicznych, których można uniknąć, będąc prowadzonym krok po kroku przez urzędnika.

W Urzędzie Gminy Rokietnica proces rezygnacji z bezpośredniego kontaktu, wywołany stanem wyższej konieczności, następował etapami. Nie chcieliśmy jednym ostrym cięciem pozbawić klientów informacji, uzyskania dostępu do prowadzonych postępowań, złożenia wyjaśnień czy odebrania pisma. Nam, urzędnikom, wbrew stereotypowym opiniom, także zależy na sprawnym załatwianiu spraw i dobrej jakości usług – po to, by lepiej, ale i zgodnie z obowiązującym prawem, wszystkim nam się żyło.

Po pierwsze nie szkodzić

Obserwowaliśmy wykresy, analizowaliśmy dane i wazyliśmy decyzje. Jednak troska o wzajemne bezpieczeństwo zdecydowanie zakreśliła zakres i tempo wprowadzanych zmian. Najpierw pojawiły się limity przyjmowanych osób, wytyczanie linii i rygorystyczne stosowanie zasad higieny. Sami wpadliśmy na to, że obsługę mieszkańców trzeba przedzielić przerwami na elementarną dezynfekcję i wietrzenie pomieszczeń, a przychodzące z poczty, czy też zostawiane przez klientów pisma, poddać dobowej kwarantannie. Tak działaliśmy na początku marca. Dalej jednak musiały zostać podjęte bardziej rygorystyczne kroki. - Po pierwsze bowiem należy NIE SZKODZIĆ.

Po drugie informować

Naszym podstawowym założeniem stała się rzetelna, konkretna i przejrzysta informacja. Dostosowaliśmy stronę internetową. Śledziliśmy na bieżąco kolejne komunikaty i rozporządzenia. Zamieściliśmy informacje w gablotach i przed wejściem do Urzędu. Systematycznie podawaliśmy

newsy na Facebooku. Wskazywaliśmy źródła zmian i ich konieczność oraz nieustannie walczyliśmy z komunikatami, które mogły szkodzić lub wprowadzać w błąd. Po 14 marca, z chwilą ogłoszenia zagrożenia, a potem już stanu epidemii, zmuszeni byliśmy zakłuczyć drzwi naszych budynków i inaczej zorganizować naszą pracę.



www.rokietnica.pl

profil na fb: [rokietnica.pl](https://www.facebook.com/rokietnica.pl)

Po trzecie działać i szukać alternatyw

Już wtedy, choć bardziej intuicyjnie niż w przekonaniu o nieodwracalności zmian, zaczęliśmy wprowadzać rozwiązania, które całkowicie zmienić miały dotychczasową wizję naszej pracy. Wersja „OPEN” została zamieniona na „CLOSE” – zamiast otwartych przestrzeni likwidujących dystans sformalizowanego urzędu, zaczęliśmy instalować przejrzyste przegrody, organizować wyizolowane stanowiska obsługi, ustalać schematy i zasady udzielania porad telefonicznych, przyjaznego dostępu poprzez Internet, organizacji zasad bezpośredniego kontaktu wszędzie tam, gdzie po prostu być musi. Jako ostatnia postawiona została urna w budynku C – symboliczna, przejrzysta skrzynka podawcza, której otwór zastąpił bezpośrednią obsługę, opierającą się na bliskiej rozmowie i papierowym dokumencie.

Sami także zaczęliśmy się uczyć zdalnej pracy: jedni z nas przy biurkach w Urzędzie, drudzy – przy pulpitach specjalnie przygotowanych służbowych komputerów w domach, ze słuchawkami na uszach w razie telekonferencji czy przekierowywanych ze służbowych numerów telefonów. Wymiana pracowników wewnątrz Urzędu, poza oczywistym obowiązkiem przestrzegania rygorów i dbaniem o siebie nawzajem, jest po prostu zdroworoządkowym zabezpieczeniem: Urząd powinien bowiem działać mimo różnych nieprzewidzianych scenariuszy.

Dlatego potrzebny stał się sposób na zsynchronizowaną wymianę kadry. I choć może zabrzmieć to nieprawdopodobnie, to wielu z nas po prostu tego nie lubi. Bo zespół to zespół, a kontakt i rozmowa, zwłaszcza kiedy trzeba coś w większej grupie przedyskutować, to nie to samo, co okienka podczas teletransmisji za pomocą kamer na pulpitach.

Ograniczenie dostępu interesantów do pomieszczeń Urzędu Gminy Rokietnica – obowiązuje od 16 marca 2020 r. do odwołania.

PODSTAWA: ZARZĄDZENIE nr 28/2020 Wójta Gminy Rokietnica z dnia 13 marca 2020 roku ZARZĄDZENIE nr 31/2020 WÓJTA GMINY ROKIETNICA z dnia 25 marca 2020 roku > BIP > prawe menu > PRAWO LOKALNE > ZARZĄDZENIA WÓJTA: http://bip.rokietnica.pl/public/get_file_contents.php?id=499114

W SKRÓCIE:

- Jeśli musisz przyjść do Urzędu i złożyć pismo w formie papierowej (wniośki, podania itp.): przyjmujemy je wyłącznie za pośrednictwem urny umieszczonej w budynku C. Prosimy, aby wrzucane wnioski były kompletne, spięte i zawierały co najmniej podstawowe dane kontaktowe (telefon i/lub adres e-mail). Z uwagi na ochronę danych osobowych, przed wrzuceniem pisma do urny prosimy o jego zgięcie lub umieszczenie w kopercie;
- Jeśli musisz coś podpisać, odebrać, poświadczyć (głównie sprawy z zakresu ewidencji ludności, Urzędu Stanu Cywilnego): skorzystaj ze stanowiska przygotowanego w odizolowanej przestrzeni w budynku C; poczekaj, aż opuści je poprzedni klient;
- Jeśli zgłaszasz urodziny dziecka prosimy, skorzystaj z platformy ePUAP; tylko w wyjątkowych przypadkach zrób to osobiście po wcześniejszym umówieniu telefonicznym;
- Jeśli zgłaszasz zgon – zrób to w pojedynkę. Zgon zgłosić może również firma pogrzebowa, która zajmuje się pochówkiem;
- w sprawach pilnych z zakresu działania Urzędu Stanu Cywilnego, wymagających osobistego stawiennictwa, prosimy o kontakt pod nr 61 89 60 627;
- śluby mogą odbywać się wyłącznie w obecności pary młodej i świadków;
- dowody osobiste: po otrzymaniu komunikatu z Ministerstwa Cyfryzacji o gotowości dowodu osobistego do odbioru, najpierw ustal termin, w którym go odbierzesz: zadzwoń lub napisz e-mail do Urzędu, i umów termin indywidualnej wizyty (telefon: 61 89 60 602; e-mail: urzed@rokietnica.pl; w temacie maila prosimy o wpisanie hasła: od-

biór dowodu osobistego).

- dbając o siebie i innych przede wszystkim korzystaj z telefonów, kontaktu e-mail oraz e-administracji: Numery telefonów i adresy e-mail do poszczególnych referatów podane są na www.rokietnica.pl: <http://rokietnica.pl/referaty-i-samodzielne-stanowiska/>
- zachęcamy do kontaktu elektronicznego – za pośrednictwem platformy ePUAP oraz eBOI (Elektronicznego Biura Obsługi Interesanta).

E-możliwości

Postawiliśmy na elektronikę. Oprócz znanej ścieżki opartej o strony ePUAP czy też www.obywatel.gov.pl, wypromowaliśmy usługę Elektronicznego Biura Obsługi Klientów (eBOI) eboi.rokietnica.pl. To rodzaj „okna” pozwalającego na dostęp do naszego Urzędu za pomocą Internetu, bez wychodzenia z domu. Poprzez stronę <https://eboi.rokietnica.pl/> dostępną bezpośrednio ze strony startowej Urzędu www.rokietnica.pl, możecie Państwo składać pisma i wnioski oraz otrzymywać odpowiedzi, dokonywać i sprawdzać płatności online, kontrolować aktualny stan zobowiązań oraz uzyskiwać dostęp do informacji o naliczonych podatkach i opłatach. Narzędzie pozwala także przez Internet śledzić status prowadzonych spraw.

W EBOI udostępniamy gotowe formularze i wnioski. Jest ich blisko 30. Powiązane w system e-usług, po bezpiecznym zalogowaniu za pomocą Profilu Zaufanego wystarczy uzupełnić, podpisać i wysłać elektronicznie. Dzięki odpowiedniej ścieżce trafiają bezpośrednio na biurko urzędnika, który prowadzi daną sprawę.

Jeśli nasz klient, składając stosowne oświadczenie, zdecyduje się na pełną ścieżkę elektroniczną – otrzymanie odpowiedzi, pisma, zaświadczenia, decyzji nastąpi na jego konto w EBOI. Wszystko bez ograniczeń związanych z godzinami otwarcia urzędu, czy pośrednictwa poczty.

Warunkiem jest oczywiście posiadanie dostępu do Internetu i Profilu Zaufanego – bezpiecznego elektronicznego podpisu potwierdzającego naszą tożsamość. Można go „standardowo” założyć przez bank – wtedy nie trzeba go dodatkowo potwierdzać. Drugą możliwością jest wypełnienie wniosku na stronie www.pz.gov.pl. Tak założony profil wymaga jednak wizyty w punkcie potwierdzającym. I tutaj wychodzimy naszym klientom naprzeciw. Nikomu nie odmówiliśmy tej usługi w prowadzonym przez Urząd Gminy Rokietnica punkcie. Wiemy jakie to ważne i przydatne, a wdrożone bezpieczne rozwiązania spotkały się z aprobatą naszych klientów.



Warto wiedzieć o nowej metodzie potwierdzania profilu zaufanego przez Ministerstwo Cyfryzacji. To tzw. **tymczasowy profil zaufany**, nie wymagający wizyty w urzędzie. Można to zrobić za pośrednictwem portalu www.GOV.pl. Tam należy wybrać e-usługę „Załącz profil zaufany”, a w niej – tymczasowy profil zaufany. Potwierdzenie tożsamości następuje za pośrednictwem wideorozmowy z urzędnikiem. Tymczasowy profil zaufany ważny jest trzy miesiące.

Na skróty:

1. pakiet **e-usług** świadczonych przez Urząd Gminy Rokietnica na <https://eboi.rokietnica.pl/> lub przez www.rokietnica.pl :
2. **Złóż wniosek CEIDG bez wychodzenia z domu i dokonuj operacji na swoim wpisie:**
 - » wejdź na stronę ceidg.gov.pl
 - » wybierz niebieską zakładkę „BAZA PRZEDSIĘBIORCÓW”
 - » w prawym górnym rogu kliknij „ZAŁOGUJ”
 - » jeżeli nie masz jeszcze konta w CEIDG, kliknij w żółtą ikonę „ZAŁÓŻ NOWE KONTO” (po lewej na górze);

Szczegółowa instrukcja na www.rokietnica.pl - strona główna w: **Ważne informacje, komunikaty, zasady w związku z koronawirusem** oraz na www.ceidg.gov.pl, www.biznes.gov.pl, tel.: 22 1002079 lub 801 055 088.

3. **Przesyłki polecane do odbioru w wersji elektronicznej – nowa usługa Ministerstwa Cyfryzacji i Poczty Polskiej** pozwalająca uniknąć bezpośredniej obsługi w miejscu zamieszkania czy w placówce pocztowej. Szczegóły na www.rokietnica.pl - strona główna w: **Ważne informacje, komunikaty, zasady w związku z koronawirusem**;

Nowe OTWARCIE

Czas pandemii zmienił nasze życie. Tro-

chę też zmienił nas, choć trudno to w pełni zaakceptować. Jednak za obowiązkowe i bezdyskusyjne trzeba uznać te rozwiązania, które chroniąc pozwalają nam funkcjonować i na nowo układać wzajemne relacje. Z całą pewnością najtrudniej będzie znieść zasady bezpiecznego dystansu i w pełni wrócić do gwarnych przestrzeni. Ale nawet w urzędzie, ograniczeni ładami, przejrzystymi zasłonami stanowisk i koniecznymi środkami ochrony, zaopatrzeni w udogodnienia usprawniające wejście i wyjście chcemy, jak tylko będzie to możliwe, na nowo się otwierać. Już teraz w holu budynku A, w którym znajduje się większość stanowisk merytorycznych, przygotowujemy nowe miejsce. Po wcześniejszym umówieniu, będzie można przy nim odebrać osobiście pilne dokumenty, których wymiana nie jest możliwa przez Internet, a tradycyjna wysyłka wydłuża czas i zmusza do pośrednictwa poczty. Jak tylko będziemy gotowi, informacja pojawi się na naszej stronie internetowej www.rokietnica.pl oraz na profilu rokietnica.pl na FB i w „Rokickich Wiadomościach”.

Tutaj też cały czas zamieszczamy wszystkie komunikaty, wskazówki i porady o tym, co jest dla Państwa ważne, przydatne i niezbędne.



Liczymy na Państwa zrozumienie i zachęcamy do kontaktu. Bezpiecznego wprawdzie, ale zawsze otwartego na Państwa potrzeby.

Danuta Potrawiak
Sekretarz Gminy Rokietnica

Pomoc lokalna dla szpitali, OSP i mieszkańców – jak radzimy sobie i wspieramy się nawzajem?

Marzec i kwiecień były niezwykle trudnymi miesiącami. Wtedy towarzyszyły nam głównie strach i niepewność, co przyniesie kolejny dzień. Zawsąd bombardowały nas informacje o braku niezbędnych środków w szpitalach. Poza rękawiczkami, maseczkami i fartuchami, potrzebne były także batoniki, a nawet woda butelkowana. Nasi mieszkańcy nie pozostali obojętni na apele pracowników służby zdrowia. Na terenie naszej gminy zostały zorganizowane zbiórki, których pomysłodawcami i koordynatorami były m.in. Ochotnicza Straż Pożarna w Rokietnicy i Napachaniu oraz Stowarzyszenie Rokietnica Wokół Nas. Zebrane podczas nich środki trafiły m.in. do szpitala przy ul. Szwajcarskiej w Poznaniu. Wsparcia medykom udzieliło również Stowarzyszenie Rokietnica 2000.

Mieszkańcy aktywnie zaangażowali się w akcję szycia maseczek. Przekazywali je zarówno pracownikom szpitali, strażakom OSP, jak i potrzebującym mieszkańcom. W tę akcję włączyły się m.in. sołtyski z terenu naszej gminy – panie Agnieszka Kram, Marzenna Mruk i Monika Paczkowska, a także Przewodnicząca Rady Gminy Rokietnica pani Izabela Dziamska.

Czas epidemii jest trudny szczególnie dla osób starszych. To one są szczególnie narażone na zachorowanie, dlatego powinny unikać dużych skupisk ludzi. To dla nich uruchomiona została pomoc sąsiedzka. Osoby zaangażowane w akcję robią zakupy osobom starszym, dzięki czemu mogą one zostać w domu. Seniorzy i osoby samotne mogły skorzystać również z bezpłatnego wsparcia telefonicznego. Udzielał go zarówno Ośrodek Pomocy Społecznej, jak i osoby prywatne.

Na tym nie kończy się pomysłowość naszych mieszkańców. Za pośrednictwem Internetu dzieci mogły bezpłatnie posłuchać czytania bajek i wziąć udział w zajęciach zumbi. Dorosłym trenerzy Rosfitu proponowali darmowy udział w zajęciach aktywności fizycznej poprzez Internet. Stanowiły one świetną alternatywę dla standardowych treningów w klubie fitness.

Również dzieci włączyły się w akcje pomocowe. Maluchy z terenu naszej gminy przygotowały kartki oraz listy, które zostały przekazane pracownikom szpitali. W ten sposób okazały medykom wdzięczność za niesienie pomocy innym.

Ten niełatwy czas pokazał, że nasi mieszkańcy są niezwykle aktywni, pomysłowi i chętni do niesienia bezinteresownej pomocy. Jesteście niesamowici!

Katarzyna Sokulska

Referat Organizacyjny i Promocji UG Rokietnica



Pani Agnieszka Kram szyje maseczki. Fot.: Adam Michta



Prace dzieci z Przedszkola „Leśna Chatka”. Fot.: Przedszkole „Leśna Chatka”



Zbiórka dla szpitali. Fot.: Adam Michta



Klub Senior+ w Rokietnicy – co się odwlecze, to nie uciecze



W tym trudnym dla wszystkich czasie, seniorzy należą do grupy szczególnej troski i uwagi. Ludzie starsi, chorzy i samotni przeżywają ten okres w różny sposób.

Członkowie Klubu Senior+ w Rokietnicy nie spotykają się od ponad dwóch miesięcy. To bardzo długi okres czasu i nieoczekiwana przerwa w cyklicznych spotkaniach i różnorodnej aktywności. Przerwane zostały przygotowania do wielu tematycznych spotkań i interdyscyplinarnych działań.

Ale pomimo epidemii przez cały czas członkowie klubu i koordynatorzy Agnieszka Mosiężna – Wasyl i Ireneusz Lesicki utrzymują ze sobą kontakt telefoniczny. Rozmowy dotyczą przede wszystkim troski o zdrowie i samopoczucie oraz pytań dotyczących ewentualnej pomocy.

Z rozmów wynika, że seniorzy są w dobrej kondycji i nastroju, co najważniejsze są zaopiekowani przez najbliższą rodzinę, sąsiadów czy przyjaciół.

O sytuację podopiecznych seniorów troszczy się także Dyrektor i Pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej w Rokietnicy. Seniorzy to grupa bardzo odpowiedzialna i zdyscyplinowana, jeżeli chodzi o stosowanie i przestrzeganie wprowadzonych zasad funkcjonowania, poruszana się, przestrzegania obostrzeń.

Jak wynika z rozmów, wszyscy seniorzy bardzo tęsknią za czwartkowymi spotkaniami, aktywnością i grupą towarzyską. Jak mówią: „brakuje mi cotygodniowego mobilizowania się, szykowania się i wyjścia z domu...”, „tęsknimy za sobą” oraz „kiedy wreszcie się spotkamy...”, „kiedy się to skończy...”

Czas wolny, którego wszyscy seniorzy mają w tym okresie bardzo dużo, starają się wypełniać przede wszystkim pracą w ogrodzie i na działce, której sprzyja wiosenny czas. Przykładem niech będzie Pani Longina, która od kilku tygodni spędza czas na swojej ukochanej działce i każdego dnia ją upiększa. „...właśnie sadzę kolejne kwiaty, które kupiłam w sklepie...” z radością oświadcza podczas rozmowy. Niektórzy seniorzy zagłębiają się w ciekawej lekturze, niektórzy wrócili do swojego zapomnianego hobby, jak chociażby Pani Teresa, wykonująca piękne anioły z różnych materiałów. Bardzo popularną formą spotkań towarzyskich stały się znowu rozmowy z sąsiadami przez płot dzielący posesję, oczywiście, z zachowaniem odpowiedniej, zalecanej bezpiecznej odległości i w maseczce na twarzy.

Jako organizatorzy i koordynatorzy spotkań w Klubie Senior+ w Rokietnicy pragniemy wyrazić ogromną radość, że wszyscy nasi podopieczni są zdrowi i gotowi do zaangażowania się w klubowe spotkania. Mamy nadzieję, że ten trudny czas szybko minie.

16 maja minęła pierwsza rocznica działalności Klubu Senior+ w Rokietnicy. Planowaliśmy z tej okazji zorganizować małą uroczystość, podczas której wspominać mieliśmy roczne spotkania oraz planować następny rok w klubie. To wydarzenie, jak wiele innych planów, zostało przełożone...

Ale już dziś pragniemy poinformować, że pierwsze spotkanie w Klubie Senior+ w Rokietnicy po „covidowej” przerwie będzie świętem radości i obchodów pierwszej rocznicy spotkań naszej małej senioralnej rodзинki – oczywiście, przy wielkim, pysznym torcie.

„Co się odwlecze, to nie uciecze”.

**Z pozdrowieniami dla Wszystkich
Ireneusz Lesicki**



Organizacje pozarządowe – zajęcia i treningi w nowych rygorach

W związku z nadzwyczajną sytuacją w kraju, związaną ze przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, zwracamy się z prośbą do wszystkich organizacji pozarządowych, które realizują zadania zlecone ze środków budżetu Gminy Rokietnica, a których realizacja nie może się odbyć w pierwotnie zaplanowanej formie, o przekazanie takiej informacji do tut. Urzędu Gminy Rokietnica:

- w formie elektronicznej na adres: urząd@rokielnica.pl i agnieszka.antczak@rokielnica.pl (będzie on traktowany jako oficjalne zgłoszenie chęci aneksowania danej umowy),
- lub
- w formie papierowej na adres: Urząd Gminy Rokietnica, Referat Organizacyjny i Promocji, ul. Gołęcińska 1, 62-090 Rokietnica lub przekazać osobiście do urny umieszczonej w Biurze Obsługi Interesanta.

Na mocy zapisów tzw. tarczy antykryzysowej 1.0 i 2.0, możliwa jest zmiana pierwotnie zaplanowanych działań i ich charakteru oraz wydłużenie czasu realizacji zadania. Można więc wskazać, które z działań nie mogą się odbyć i zaproponować w ich miejsce inne, bądź zaproponować ich przeprowadzenie w formie zdalnej i elektronicznej. **Takie zmiany nie mogą jednak ingerować w istotę realizacji zadania publicznego i konieczne są każdorazowo uzgodnienia ze zlecającym zadaniem.**

Szeroki i różnorodny zakres realizowanych przez organizacje pozarządowe zadań publicznych powoduje, że brak jest możliwości jednoznacznego sformułowania ogólnych wytycznych, dotyczących wszystkich szczególnie realizowanych zadań. W związku z powyższym, poszczególne zmiany będą analizowane indywidualnie. Prosimy o sprawdzenie założeń realizowanych ofert.

WAŻNE!

Umowy zawarte z Gminą Rokietnica >>>
Można dokonać aneksowania zawartych umów, w taki sposób, by nie zaistniało ryzyko konieczności zwrotu środków przyznanych na realizację zadań, w szczególności poprzez zmianę:

1. terminu wykonania umowy lub jej części, lub czasowe zawieszenie wykonywania umowy lub jej części;

2. sposobu wykonania umowy lub jej części;
3. zakresu wykonania umowy lub jej części;

Kto ? >>> wszystkie organizacje realizujące zadania publiczne finansowane z budżetu Gminy Rokietnica

Warunek >>> złożenie wniosku do Wójta Gminy Rokietnica

Jak wprowadzić zmiany – krótka instrukcja „krok po kroku”

- 1) Informacja + oświadczenie (art. 15 zzzzzb ust.1)
- 2) Określenie zakresu zmian (art. 15 zzzzzb ust. 2);
- 3) Zgoda stron na dokonanie zmian;
- 4) Aktualizacja oferty;
- 5) Aneks do umowy.

Ze względu na epidemię koronawirusa, większość organizacji pozarządowych musiała zawiesić realizację zleconych zadań publicznych. Biorąc pod uwagę charakter działań lokalnych organizacji, jedną z największych przeszkód w wykonaniu zleconych działań okazały się ograniczenia w funkcjonowaniu obiektów sportowo-rekreacyjnych, organizacje pozarządowe musiały zawiesić realizację zadań publicznych.

Nie udało się w pełni zrealizować w ramach tzw. „małych grantów” zadania publicznego „Wyjazd seniorów na pływalnię do Tarnowa Podgórnego”, z uwagi na zamknięcie od 12.03.2020 r. obiektu Tarnowskie Termy.

Od 4 maja 2020 r. udostępnione zostały m.in. obiekty z infrastruktury sportowej o charakterze otwartym:

- Maksymalnie do 6 osób: m.in. stadiony sportowe (piłkarskie, lekkoatletyczne i inne), boiska szkolne i wielofunkcyjne (w tym Orliki);
- Maksymalnie do 2 osób: infrastruktura zewnętrzna do uprawiania sportów wodnych: kajak, łódka, rower wodny,



fot. Krzysztof Rzepczyński

co umożliwiło, w ograniczonym zakresie ze względu na liczebność grupy, realizację zaplanowanych zadań publicznych, m.in. zajęć sekcji kajakowej przez UKS Błyskawica.

Kilka organizacji zawnioskowało o przesunięcie terminu realizacji zadań publicznych oraz o częściowe zawieszenie realizacji zadania publicznego.



fot. Krzysztof Rzepczyński

18 maja rząd wprowadza kolejne zmiany w funkcjonowaniu obiektów sportowych: na stadionach, boiskach, skoczniach, torach, orlikach, skateparkach może przebywać maksymalnie 14 osób (+ 2 trenerów), na otwartych pełnowymiarowych boiskach piłkarskich mogą przebywać maksymalnie 22 osoby (+ 4 trenerów).



Wyraża się także zgodę na organizację zajęć w obiektach zamkniętych. W salach i halach sportowych równocześnie będzie mogło ćwiczyć: 12 osób + trener (w obiektach do 300 m²), 16 osób + 2 trenerów (w obiektach od 301 do 800 m²), 24 osoby + 2 trenerów (w obiektach od 801 do 1000 m²), 32 osoby + 3 trenerów (w obiektach powyżej 1000 m²).

W związku z powyższym od 18 maja będą mogły ruszyć zajęcia z treningami m.in. w hali Rokietnickiego Ośrodka Sportu.

WAŻNE!

Zadania, które nie są całoroczne, będą mogły odbyć się w terminie późniejszym, nie później jednak niż do końca 2020 r. Zmiana terminów realizacji zadania następować będzie wyłącznie w drodze aneksowania zwartych już umów.

Zadania publiczne należy zrealizować w roku budżetowym 2020, zatem nie ma możliwości przesunięcia ich realizacji na rok 2021.

W przypadku zadań całorocznych na działania, które się nie odbędą, jeśli nie będzie możliwości ich zrealizowania w terminie późniejszym, środki zostaną zmniejszone według stopnia zaawansowania realizacji danego zadania.

Jeżeli organizacja otrzymała już dotację na realizację zadania publicznego i nie planuje przesunąć terminu jego realizacji albo nie może tego uczynić, może wystąpić do Wójta Gminy Rokietnica z wnioskiem o rozwiązanie umowy z powodu wystąpienia nadzwyczajnych i nieprzewidzianych zmian okoliczności, uniemożliwiających wykonanie zadania publicznego. Do takich zmian należą ograniczenia wprowadzone na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej w związku z ogłoszeniem stanu zagrożenia epidemicznego. Brak realizacji zadania skutkuje obowiązkiem zwrotu niewykorzystanej dotacji, lecz nie pociąga za sobą innych konsekwencji przewidzianych w umowie.

Realizowane w 2020 roku na rzecz mieszkańców Gminy Rokietnica zadania publiczne dotyczą wspierania i upowszechniania kultury fizycznej.

W 2020 roku w ramach tzw. „małych grantów” zaplanowano realizację następujących zadań publicznych:

- 1) IX Amatorski Turniej Piłkarski im. Marcina Matysiaka – upowszechnianie sportu i aktywnego stylu życia wśród mieszkańców, Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Rokietnicy;
- 2) Wyjazd seniorów na pływalnię do Tarnowa Podgórnego, Rokietnicki Klub Seniorów;
- 3) Obóz sportowo kondycyjno-integracyjny, Stowarzyszenie zwykłe ROXKI-JE Rokietnica;
- 4) Obóz letni, Uczniowski Klub Sportowy LIDER Rokietnica;
- 5) Obóz zimowy, Uczniowski Klub Sportowy LIDER Rokietnica;
- 6) Treningi z profesjonalnym trenerem lekkoatletyki, Stowarzyszenie Rokietnica Biega;
- 7) Animacja czasu wolnego dla dzieci poprzez zajęcia sportowe, Stowarzyszenie Rokietnica Biega;
- 8) Obóz letni formą wypoczynku i przygotowania do nowego sezonu, Uczniowski Klub Sportowy SŁOWIAN Mrowino;
- 9) Letni obóz sportowy sekcji zapaśniczej klubu UKS Kiekrz Poznań dla dzieci z gminy Rokietnica, Uczniowski Klub Sportowy „Kiekrz” w Poznaniu;

- 10) Aktywność to wspaniały lek na seniora wiek, Akademia Wiek Dostojnego im. Marii Konopnickiej;
- 11) Cudze chwalicie swego nie znacie. Wyjazd sportowo-rekreacyjny członków Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów „Pod Kasztanem”, Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów „Pod Kasztanem” Cerekwica;
- 12) Letnie zgrupowanie treningowe zawodników taekwondo olimpijskiego, Międzyszkolny Uczniowski Klub Sportowy SPARTAN Rokietnica TAKEKWONDO OLIMPIJSKIE;
- 13) Program poprawy warunków i bezpieczeństwa zajęć oraz zwiększenie efektywności treningu dla młodych zawodników BJJ., Stowarzyszenie GO AHEAD;
- 14) Działalność na rzecz dzieci i młodzieży, w tym wypoczynku dzieci i młodzieży. Obóz szkoleniowy lekkoatletyczny, Rokietnicki Klub Lekkoatletyczny „KUSY” Rokietnica.

Ogółem kwota przyznanych dotacji w ramach tzw. małych grantów wynosi 52 000,00 zł.

W ramach otwartych konkursów ofert zaplanowano realizację następujących zadań publicznych:

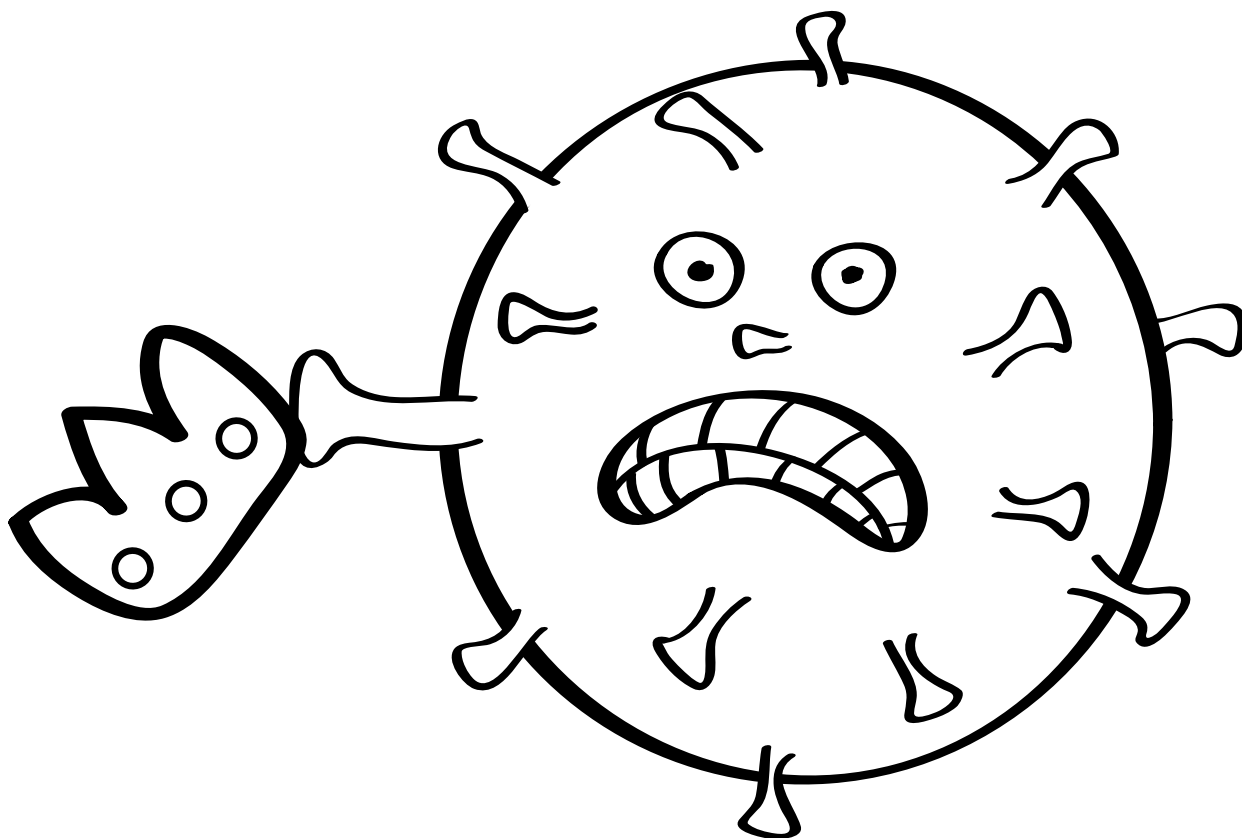
- 1) Zajęcia w wodzie i zajęcia taneczne – formy aktywności fizycznej osób z niepełnosprawnościami, Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych i Ich Rodzin ROKTAR;
- 2) Aktywnym być: dla ciała, dla umysłu, Akademia Wiek Dostojnego im. Marii Konopnickiej;
- 3) Warsztaty taneczne jako forma aktywności fizycznej seniorów, Rokietnicki Klub Seniorów;
- 4) W zdrowym ciele zdrowy duch – wspieranie aktywności osób 50+ z Gminy Rokietnica oraz zapobieganie wykluczeniu społecznemu i marginalizacji osób starszych, Fundacja Just4Fit;
- 5) Zapasy Sportem Wszystkich Dzieci W Gminie Rokietnica – Całoroczne treningi zapasów z elementami mocowania, gier i zabaw - sekcja zapaśnicza UKS Kiekrz Poznań, Uczniowski Klub Sportowy „Kiekrz”;
- 6) Wspieranie szkolenia sportowego, w tym również poprzez udział we współzawodnictwie sportowym oraz organizację zajęć i przedsięwzięć sportowo – rekreacyjnych, kierowanych w sposób szczególny dla dzieci i młodzieży z terenu Gminy Rokietnica, Uczniowski Klub Sportowy Bły-

skawica;

- 7) Rokietnica na fali – windsurferingowa animacja czasu wolnego, Fundacja Just4Fit;
- 8) Treningi piłkarskie oraz udział w rozgrywkach WZPN i Wielkopolsko – Lubuskich Lig Piłkarskich dla dzieci i młodzieży z Gminy Rokietnica, Fundacja Piotra Reissa;
- 9) SPORT MOJĄ PASJĄ, Uczniowski Klub Sportowy LIDER Rokietnica;
- 10) WYCHOWUJEMY POPRZEC SPORT – Treningi Taekwondo Olimpijskiego dla dzieci i młodzieży z Gminy Rokietnica, Międzyszkolny Uczniowski Klub Sportowy SPARTAN Rokietnica Taekwondo Olimpijskie;
- 11) Organizacja szkolenia sportowego, w tym również poprzez udział we współzawodnictwie sportowym oraz organizacja zajęć z zakresu lekkiej atletyki dla dzieci i młodzieży z terenu Gminy Rokietnica, Rokietnicki Klub Lekkoatletyczny „KUSY” Rokietnica;
- 12) Organizacja zajęć sportowych w tym treningów, wyjazdów na zawody w zakresie piłki nożnej, Klub Sportowy Arka-Kiekrz;
- 13) Organizacja zajęć i treningów rekreacyjno-sportowych dla dzieci z Gminy Rokietnica, Fundacja Champion Sport Club;
- 14) Zajęcia szkoleniowe i udział we współzawodnictwie sportowym poprzez uczestnictwo w zawodach zawodników sekcji tenisa stołowego oraz organizacja imprez sportowo-rekreacyjnych dla dzieci i młodzieży, Uczniowski Klub Sportowy „SŁOWIAN” Mrowino;
- 15) Wspieranie szkolenia sportowego, w tym również poprzez udział we współzawodnictwie sportowym oraz organizacji zajęć i przedsięwzięć sportowo-rekreacyjnych, kierowanych w sposób szczególny dla dzieci i młodzieży, Fundacja Lech Poznań Football Academy;
- 16) Bilard – droga do Mistrzostwa Sportowego dla mieszkańców Gminy Rokietnica ze szczególnym nastawieniem na udział dzieci i młodzieży, Stowarzyszenie Wielkopolska Akademia Bilardowa;
- 17) Cykl treningów i meczów ligowych w 2020 roku, Gminny Klub Sportowy „ROKITA”.

Ogółem kwota dotacji w ramach otwartych konkursów ofert wynosi 260 000 zł.

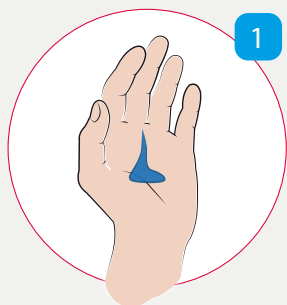
**Od dłuższego czasu mamy ograniczone możliwości wychodzenia z domów.
Jeśli się nudzicie, chwycicie za pisaki – niech obrazki nabiorą kolorów.**



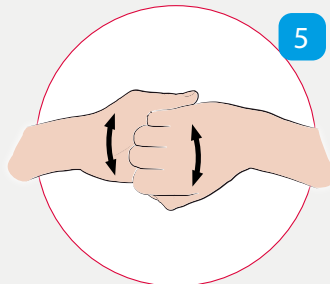
Jak skutecznie dezynfekować ręce?

**Użyj środka do dezynfekcji rąk,
który zawiera co najmniej 60% alkoholu.**

**Czas trwania:
do wyschnięcia
dłoni**



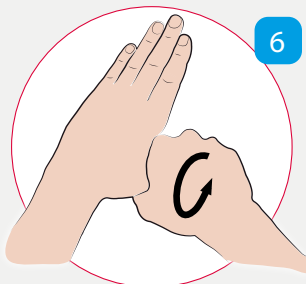
1 Nanieś taką ilość preparatu, aby dłonie były całkowicie zwilżone



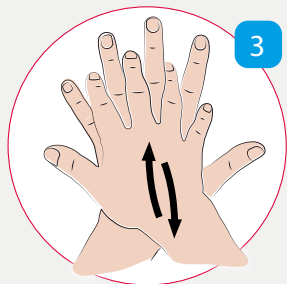
5 Pocieraj górną część palców prawej dłoni o wewnętrzną część lewej dłoni i odwrotnie



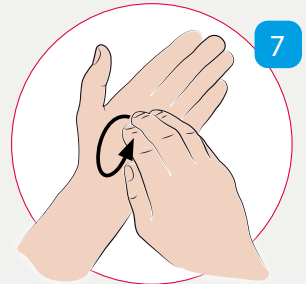
2 Pocieraj dłoń o dłoń rozprawiając preparat na całą powierzchnię



6 Ruchem obrotowym pocieraj kciuk lewej dłoni wewnętrzną częścią prawej dłoni i odwrotnie



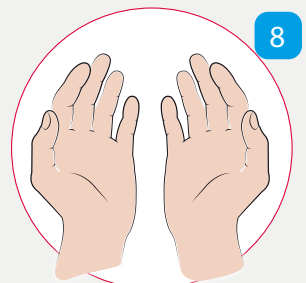
3 Pocieraj wewnętrzną częścią prawej dłoni o grzbietową część lewej dłoni i odwrotnie



7 Ruchem okrężnym opuszkami palców prawej dłoni pocieraj wewnętrzne zagłębienie lewej dłoni i odwrotnie



4 Spleć palce i pocieraj wewnętrznymi częściami dłoni



8 Po wyschnięciu ręce są zdezynfekowane

Jeśli w ciągu ostatnich 14 dni byłeś w miejscu gdzie występuje

KORONAWIRUS

i zaobserwowałeś u siebie objawy, takie jak:

GORĄCZKA, KASZEL, DUSZNOŚĆ I PROBLEMY Z ODDYCHANIEM, to:

bezzwłocznie powiadom **telefonicznie** stację sanitarno-epidemiologiczną

tel. 609 794 670

lub

w przypadku nasilonych objawów zadzwoń pod numer alarmowy 112
lub zgłoś się bezpośrednio do oddziału zakaźnego – najbliższy oddział

Oddział chorób zakaźnych **dla dorosłych**:
Numer kontaktowy: 61 873 92 95

Oddział chorób zakaźnych **dla dzieci**:
Numer kontaktowy: 61 859 03 36,
539 524 935, 504 907 994

INFOLINIA NFZ W SPRAWIE KORONAWIRUSA – 800 190 590

PAMIĘTAJ !!!

W przypadku kiedy istnieje podejrzenie zakażenia ale nie masz jeszcze objawów pozostań w domu, **unikaj kontaktu z innymi osobami** aby nie doszło do rozprzestrzeniania się wirusa.

Wszelkie wątpliwości dotyczące swojego stanu zdrowia wyjaśniaj **TELEFONICZNIE** lub innymi metodami zdalnej konsultacji.

NIE ZGŁASZAJ SIĘ SAM DO PRZYCHODNI POZ (chyba, że zostaniesz o to poproszony w określonym terminie) **ani nie udawaj się do szpitala** bez wcześniejszego uzgodnienia gdzie masz się zgłosić i czy jest to potrzebne.

Jeden chory pacjent (**również Ty**) może być źródłem zakażenia wszystkich pozostałych osób w poczekalni!!!

- Myj często ręce wodą z mydłem lub środkiem odkażającym na bazie alkoholu.
- Unikaj dotykania rękami oczu, nosa i ust.
- Zasłaniaj usta i nos zgiętym ramieniem lub jednorazową chusteczką kiedy kaszlesz lub kichasz.
- Nie zbliżaj się do osób chorych.



WOJEWODA WIELKOPOLSKI



Wojewódzka Stacja
Sanitarno - Epidemiologiczna w Poznaniu

SPOSOBY OGRANICZENIA RYZYKA ZAKAŻENIA KORONAWIRUSEM

Częste przecieranie rąk chusteczkami
do dezynfekcji na bazie alkoholu
lub mycie rąk wodą i mydłem



Podczas kaszlu i kichania zakrywanie ust
i nosa zgiętym łokciem lub chusteczką.
Chusteczkę należy natychmiast wyrzucić
i umyć ręce

Unikanie bliskiego kontaktu z każdym,
kto ma gorączkę i kaszel



**Kategorycznie należy przestrzegać zaleceń kwarantanny.
Nie należy opuszczać miejsca jej odbywania.**



WOJEWODA WIELKOPOLSKI



Wojewódzka Stacja
Sanitarno - Epidemiologiczna w Poznaniu

MASZ OBJAWY



BEZZWŁOCZNIE, telefonicznie powiadom stację
sanitarno-epidemiologiczną

NIE MASZ OBJAWÓW

przez kolejne 14 DNI kontroluj swój stan zdrowia
CODZIENNIE mierz temperaturę

MIAŁEŚ KONTAKT Z OSOBĄ CHORĄ LUB ZAKAŻONĄ KORONAWIRUSEM

BEZZWŁOCZNIE telefonicznie powiadom stację
sanitarno-epidemiologiczną

UMYJ RĘCE

Chroń siebie i innych przed zachorowaniem

- po kaszlu lub kichaniu
- podczas opieki nad chorym
- przed, w trakcie i po przygotowaniu posiłku
- przed jedzeniem
- po skorzystaniu z toalety
- kiedy ręce są widocznie zabrudzone
- po pracy ze zwierzętami lub odpadami zwierzęcymi



**Kategorycznie należy przestrzegać zaleceń kwarantanny.
Nie należy opuszczać miejsca jej odbywania.**

R E K L A M A

Poliklinika Chirurgii Plastycznej i Okulistyki w Kobylnikach – ul. Tęczowa 3, tel. 61 848 24 44 zaprasza na:

I. BADANIA DIAGNOSTYCZNE OKULISTYCZNE:

- » komputerowe badanie wad wzroku i dobieranie okularów
- » usg gałki ocznej i oczodołu
- » badanie pola widzenia
- » pomiar komórek śródbłonna rogówki
- » optyczna koherentna tomografia (OCT)
- » badanie włókien nerwu wzrokowego (GDx i RNFL)
- » w jaskrze – wczesna diagnostyka jaskry
- » angiografia fluoresceinowa (A-F)
- » fotografia dna oka

II. LECZENIE OKULISTYCZNE:

- » zachowawcze leczenie chorób oczu
- » laserowe - jaskry ALT, SLT, irydotomia
- » laserowa kapsulotomia

- » iniekcje doszklistkowe w zwyrodnieniu plamki (AMD), cukrzycowym obrzęku plamki i zakrzepie żył siatkówki

III. LECZENIE OPERACYJNE OKULISTYCZNE:

- » usunięcie zaćmy metodą fakoemulsyfikacji z wszczepem soczewki (z korekcją wady wzroku)
- » zabiegi przeciwjaskrowe
- » operacje zezu
- » płukanie i udrażnianie dróg łzowych
- » usunięcie skrzydlika
- » usuwanie ciał obcych
- » operacyjne usuwanie guzków, kępek żółtych
- » operacyjna korekcja powiek
- » cyklokrioterapia

*Operacje okulistyczne wykonywane są w ramach umowy z NFZ w ramach chirurgii jednego dnia oraz prywatnie.
Gwarantujemy profesjonalną obsługę wykwalifikowanego personelu medycznego.*

Zapraszamy!

**PROFESJONALNE KOSMETYKI DLA KAŻDEGO
WŁOSY ★ BRODA ★ URODA**

GALAXY BEAUTY SHOP

Sklep z profesjonalnymi kosmetykami fryzjerskimi i barberskimi. Szeroka gama produktów do pielęgnacji, stylizacji a także kuracji i zabiegów. Renomowane marki! Duży wybór!

ALFAPARF MILANO GOLDWELL L'ORÉAL PROFESSIONNEL REUZEL MATRIX WELLA PROFESSIONALS Schwarzkopf PROFESSIONAL L'ORÉAL

**SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA
ZAPRASZAMY! PON – PT: 9 – 17**

Tarnowo Podgórne, ul. Poznańska 62 | www.galaxybeautyshop.pl | tel. 518 601 055

**GABINET
TERAPII MANUALNEJ,
REHABILITACJI I MASAŻU**

T 664 583 774

UL. STARZYŃSKA 39

NASIONA TRAWY

ARETA

KOSTRZEWA CZERWONA GAZONOWA
wysiew nasion: 1kg na 30-40 m²

PRODUCENT:
Gospodarstwo rolne Magdalena i Leszek Kierzek
ul. Rokietnicka 63; 62-080 Tarnowo Podgórne
tel. 502 681 117

PROTEZY ZĘBOWE

Całkowite (lekkie, dobre przysysanie) **PRACOWNIA PROTETYCZNA**
Częściowe: tworzący różowe, przezroczyste - przeciwalergiczne, klamrowe, bezklamrowe
Szkieletowe: podniebienie sztuczne zredukowane do minimum, lekkie metal i tworzywa

Protezy na miękkim podłożu, elastyczne: na dziąsła wrażliwe lub zanikłe, zmniejszają ucisk, polepszają przysysanie **Mikroprotezy** (do 2 zębów)

Naprawy ZĘBY: WYSOKA ESTETYKA I TWARDOŚĆ

Pracownia czynna:
wtorki 16.00-20.00 czwartki 16.00-20.00

Poznań Smochowice, ul. Sianowska 77 tel. 518-268-039 (po 14:00)

Z.U.P. HUBERTUS

ul. SZAMOTULSKA 23 ■ 62-090 ROKIETNICA
tel. 513 127 853 ■ 512 297 145

TRUMNY - USŁUGI POGRZEBOWE
wieńce - wiązanki - pomniki

Na życzenie klienta załatwianie formalności ZUS z wypłatą gotówki na miejscu.

**Wywóz
nieczystości
płynnych**

tel. 502 320 647
61 8145 426

**PRYWATNA PRAKTYKA
PSYCHOLOGICZNA
ROKIETNICA**

Anita Durowicz
Sylvia Kędziora-Nawrot

■ Konsultacje
■ Terapia indywidualna dla dzieci, młodzieży i dorosłych ■ Terapia uzależnień ■ Terapia par

519 145 118 | 500 296 926

NAWET NAJDŁUŻSZA PODRÓŻ
ZACZYNA SIĘ OD PIERWSZEGO KROKU

**TWÓJ DOMOWY
FACHOWIEC**

- remonty
- wykończenia
- drobne naprawy
- szybko • czysto • solidnie

tel.: 667 706 513
e-mail: skot1972@wp.pl

L'ORÉAL PROFESSIONNEL

salon urody

Katarzyna Misiak
FRYZJERSTWO KOSMETYKA
ul. Chojnicka 51, tel. 693 489 673
60-480 Poznań - Kiekrz
"GALERIA KIEKRZ"

www.salonurodymisiak.pl
Pon.-Pt. 9:00-19:00 Sob. 9:00-14:00

**Gabinet
Weterynaryjny**

**PON-PT 9-20
SOB-NIEDZ 10-14**

lek.wet. Dorota Godek
specjalista chorób psów i kotów
www.wetrokietnica.pl

wizyty domowe

tel. 535 67 47 47, 61 307 17 17
Rokietnica, ul. Szkolna 1A (OBOK KOŚCIOŁA)

STAGLASS
ROZWIĄZANIA SZKLANE

USŁUGI SZKLARSKIE
Od pomiaru do montażu

lustra • szkło malowane
• drzwi i ścianki szklane
• kabiny prysznicowe • balustrady
• inne wyroby ze szkła

NA WYMIAR

ZAPRASZAMY
www.staglass.pl
510 338 238

USŁUGI REMONTOWE
płytki, panele, szpachlowanie, malowanie, płyta nida gips

Krzysztof Ragan, ul. Szamotulska 1, Rokietnica
tel. 793-765-294

**KUPIĘ
GRUNTY**

Tel.: 882 725 015

GOSPODARSTWO SZKÓŁKARSKIE

IGLAKI

TUJE, JAŁOWCE, BUKSZPANY.
DRZEWIA I KRZEWY OZDOBNE

Napachanie ul. Za Lasem 1
Dojazd z węzła Napachanie (S11) w kierunku na Szamotyły
www.szkolkapoznan.pl tel: 510 609 396

Ogłoszenie drobne

Szukam pracy

Wykonam wszystkie prace ogrodowe, potnę drewno. Tel 667 069 745

RokMed

NZoz

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia
i komercyjnie

PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA

- kompleksowa opieka w ciąży
- USG, USG piersi
- badania prenatalne
- USG 3D/4D
- KTG
- krio chirurgia – ...



Komercyjnie poradnie: endokrynologiczna, urologiczna, proktologiczna, ginekologiczna, neurologiczna i zdrowia psychicznego

Punkt pobrań do badań laboratoryjnych
od pon. do piątku 7.00-9.00, w soboty 7.00-10.00

Rokietnica
ul. Koszycy 15
Rejestracja:
tel. 793 21 58 49
e-rejestracja:
www.rokmed.pl



PK PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG
KOMUNALNYCH Sp. z o.o.

**Oferta dla firm i osób
indywidualnych z terenu
Gminy Rokietnica**



Zamiatanie mechaniczne ulic, chodników i placów ♦ Odśnieżanie oraz posypywanie chodników i placów ♦ Usługi: kosą spalinową, kosiarką ciągnikową bijakową, piłą spalinową, rębakiem ♦ Wywóz nieczystości płynnych ♦ Dowóz wody pitnej w ilości do 6 m³.

Cennik usług dostępny jest na stronie internetowej: www.puk.com.pl
w zakładce „dla Klienta” lub pod numerem 61 814 57 43.

Gabinet Kardiologiczny

Jolanta Mischak-Śmiałek

KARDIOLOG

SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH

Rokietnica, ul. Mickiewicza 29

Gabinet Kardiologiczny wznowia działalność w ograniczonym zakresie od czerwca 2020. W sprawie uzgodnienia terminów wizyt prosimy o kontakt pod numerem telefonu 662 950 068.

Echo serca ♥ Holter zdarzeń ♥ Holter EKG ♥ Holter ciśnieniowy ♥ EKG



Kwiaciarnia „Zakątek”

Małgorzata Karpiczak-Ostrowska Kiekrz ul. Ostra 3 601-624-653, 8-482-125



szeregi wybór kwiatów ciętych i doniczkowych, donic oraz wiele innych ciekawych upominków

Zapraszamy od poniedziałku do soboty od 8.00 do 21.00, w niedziele od 10.00 do 15.00. Na terenie Gminy Rokietnica dowóz kwiatów gratis!

Doran

Rolety, Żaluzje, Moskitiery, Markizy

ZAMÓW BEZPŁATNY POMIAR I WYCENĘ

TEL. 501 70 90 18

email: biuro@rolety-doran.pl

Oferujemy:

- ✓ Rolety pokojowe ✓ Markizy
- ✓ Rolety zewnętrzne ✓ Moskitiery
- ✓ Rolety Rzymskie ✓ Maty bambusowe
- ✓ Żaluzje ✓ Brama

Specjalna oferta dla klientów z Gminy ROKIETNICA

Informacja u naszego przedstawiciela.

SPRAWDŹ PEŁNĄ OFERTĘ
NA www.rolety-doran.pl

SPRZEDAŻ MŁODYCH KUREK

Gąsawy, ul. Działkowa 21
64-500 SZAMOTUŁY
tel: 693 867 626

MALOWANIE
czysto | szybko | solidnie
Ceny konkurencyjne
604-345-047

Akademia Bilardowa

PROFESJONALNY KLUB BILARDOWY
CZYNNY CODZIENNIE OD GODZ. 16.00

POSIADAMY

- stoły bilardowe Mistrzostw Świata i Europy
- sportowe automaty Darts
- 30 miejsc przy stolikach
- obiekt klimatyzowany
- drink bar
- telebim
- sprzedaż akcesoriów bilardowych
- hot spot

PROPONUJEMY

- naukę gry w bilard
- bilardowe wieczory dla firm
- turnieje i pokazy
- spotkania rekreacyjne
- imprezy okolicznościowe
- możliwość telefonicznej rezerwacji stołów

PROMOCJA!
1h gry w bilard
od 12 zł!

**ORGANIZUJEMY
KOMUNIE**
już od 99 zł/osobę

ul. Łąkowa 6
62-090 Rokietnica
tel. +48 61 814 40 85
tel. kom. +48 601 635 887
radoslaw_babica@poczta.onet.pl

www.radoslawbabica.pl



62 - 090 Rokietnica
ul. Kolejowa 2

KWIACIARNIA BRATEK CENTRUM OGRODNICZE

Oferujemy:

- florystykę ślubną i dekorację ślubną
- florystykę żałobną
- kwiaty cięte i doniczkowe
- kwiaty sztuczne
- znicze, wkłady
- doniczki ceramiczne
- art. dekoracyjne
- kartki okolicznościowe

w sezonie wiosennym:

- kwiaty rabatowe
- ziemię ogrodową
- torf
- nawozy
- nasiona kwiatów
- krzewy i drzewa ozdobne
- środki ochrony roślin
- narzędzia ogrodnicze



Realizujemy również zamówienia telefoniczne

☎ 505 298 838

☎ 61 81 45 137

Zapraszamy:

Pn - Pt 8.00 - 18.00

Sob 8.00 - 17.00

Nd 9.00 - 15.00

(Niedziela handlowa)

kwiaciarnia bratek

SKŁAD OPAŁU

Węgiel polski importowany

DREWNO KOMINKOWE I OPAŁOWE BRYKIET - DREWNO ROZPAŁKOWE

zamów • na miejscu • przez telefon

Łukasz Biedny tel. 604 658 337

Piotr Rubak tel. 511 847 295

62 - 090 Rokietnica ul. Kolejowa 2

piotr.rubak@gmail.com

www.wegiel-rokietnica.pl

Węgiel luzem
i workowany



OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW



LPG

WSZYSTKIE RODZAJE POJAZDÓW

Z a p r a s z a m y !

Rokietnica
ul. Szkolna 29

tel.: 570 150 130

www.autowolf.pl

poniedziałek-piątek 8:00-18:00 | sobota 8:00-15:00



save the moment



FOTOGRAFIA

ciążowa
noworodkowa
dziecięca
portretowa
rodzinna
okolicznościowa

+48 665 274 300

karolina@lag.com.pl

www.savethemoment.photo

savethemoment.photo

GNF | GRZEGORZ
NIKLAS
FOTO

FOTOGRAF W ROKIETNICY

zdjęcia do dokumentów
fotografia ślubna
sesje rodzinne
odbitki

NOWY ADRES:

Rokietnica, SZKOLNA 2B
(dawniej Piotr i Paweł)

tel. 661 022 224

www.grzegorzniklas.pl

Oleje tłoczone na zimno

z własnego gospodarstwa

ul. Rokietnicka 63,
62-090 Tarnobrzeg-Pręgłowo

Gospodarstwo Rolne
Magdalena i Leszek

Kierzek

OLEJ
RZEPAKOWY
0.5 LITRA: 12 ZŁ
0.25 LITRA: 7 ZŁ

RHD

OLEJ
LNIANY
0.5 LITRA: 15 ZŁ
0.25 LITRA: 9 ZŁ

722 150 040



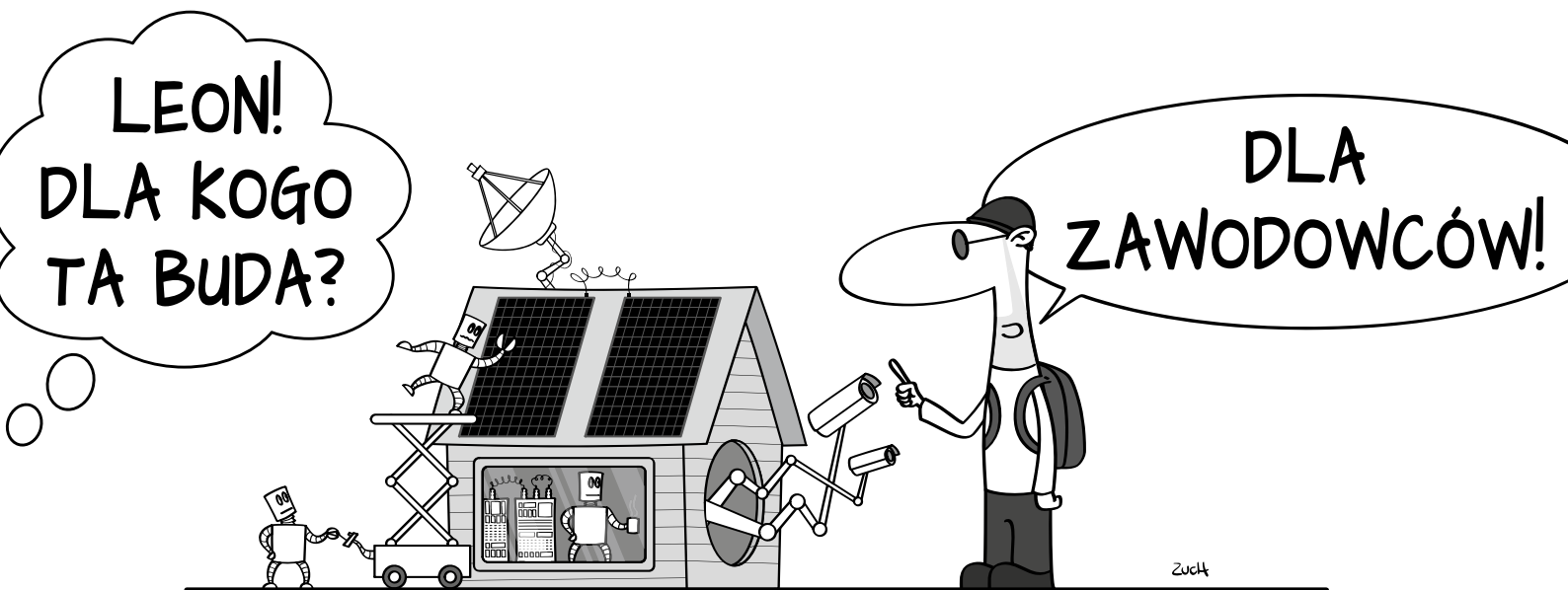
Salon „Twój Czas” zaprasza
ul. Poczтова 1, 62-090 Rokietnica

Podaruj sobie
odrobinę piękna

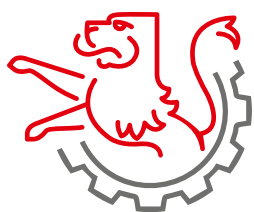
**KOSMETOLOGIA ■ PODOLOGIA
FRYZJER DAMSKO-MĘSKI**

ZAPISY: telefon 501 056 451

Godziny otwarcia: pon-pt 8-18, sob 8-14



TAKIEJ BUDY JESZCZE NIE BYŁO !!!



Zespół Szkół Technicznych
Tarnowo Podgórne

- 14** nowoczesnych pracowni zawodowych
- 18** przestrzennych sal lekcyjnych
- S** staże i praktyki w kilkudziesięciu firmach partnerskich
- dogodny plan lekcji
- system stypendialny
- biblioteka, świetlica i centrum multimedialne
- pełnowymiarowa sala sportowa z widownią i szatniami

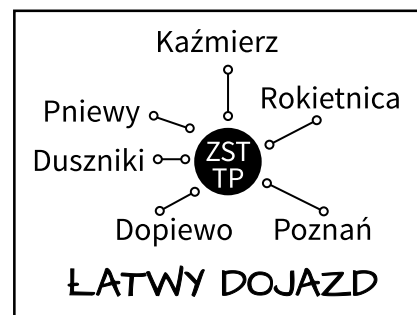
takabuda.pl

Branżowa Szkoła I stopnia:

- drukarz
- offsetowy
- mechatronik
- piekarz
- cukiernik
- stolarz
- tapicer
- fryzjer
- elektromechanik
- magazynier
- logistyk

Technikum:

- technik logistyk
- technik mechatronik
- technik informatyk
- technik elektronik
- technik procesów drukowania



rekrutacja do I klas

Gabinet kosmetyczny BELLE POINT zaprasza na:
ZABIEGI KOSMETYCZNE | MANICURE | PEDICURE | MAKIJAŻ



UL. GOŁĘCIŃSKA 25, ROKIETNICA | tel. 516-454-700
WWW.BELLEPOINT.PL
f bellepointelzbiatagadecka

**SALON
OPTYCZNY**
Emmetropia



- Profesjonalne badanie wzroku
- Fachowy dobór okularów
- Dobór soczewek kontaktowych oraz pomocy optycznych

Zapraszamy:

tel: 61 671 27 23
os. Kalinowe 14a/10
62-090 Rokietnica

Godziny otwarcia:
pn. - pt.
11:00 do 19:00



FRYZJER DLA ZWIERZĄT

- ✂ strzyżenie ✂ wyczesywanie ✂ kąpiel
- ✂ trymowanie ✂ przycinanie pazurów
- ✂ higiena i dezynfekcja ✂ pielęgnacja oczu, uszu i zębów

Umów wizytę: +48 606 434 446

ul. Szamotulska 7, 62-090 Kobylniki

e-mail: salon@rajpsa.pl

https://rajpsa.pl

visionoptyk.pl



**RABAT
-50%
NA WSZYSTKIE
OPRAWY**

Umów się na **BEZPŁATNE** badanie wzroku

● visionoptyk.pl ● +48 696 696 332

- Dyplomowani optometryści
- Fachowy dobór opraw
- Nowoczesny salon
- Ponad 1200 najnowszych modeli opraw

**NOWY SALON OPTYCZNY
SZKOLNA 2B, ROKIETNICA**

SKŁAD OPAŁU

WARGOWO II 81

Tel. 530-130-159 ANDRZEJ LIPKA

Oferujemy



- węgiel najwyższej jakości z Polskich Kopalni,
(dowóz GRATIS powyżej 1 tony do 25 km)

- drewno kominkowe,
- transport drogowy do 25 t,
- usługi rolnicze

www.lipka-wegiel-wargowo.pl

UCZCIWY SPRZEDAWCA TO ZAWSZE ZADOWOLONY KLIENT!

FOTOGRAF



ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW

REKLAMOWE

BIZNESOWE

REPORTAŻOWE

ŚLUBNE

SESJE RODZINNE

SZEROKI WYBÓR ARTYKUŁÓW FOTO

RENOWACJA STARYCH ZDJĘĆ

ZDJĘCIA NA PŁÓTNIE

FOTOKSIĄŻKI

BATERIE

KSERO

EXPRESOWE WYWOŁYWANIE ZDJĘĆ

S.L. KSIAŻKIEWICZ

ROKIETNICA

www.abc-foto.pl

UL. KOLEJOWA 1B

(NA PRZECIWKO CENTRUM OGRODNICZEGO)

TEL. 886554271

e-mail: abcfotorokietnica@gmail.com